Dziś: Strona Literacka i Kurjer Kobiecy

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV. | Niedziela 9 września 1934 r. | Nr. 247

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

NOWOOTWARTY „BŁAWAT POLSKI"

w Sosnowcu, ul. Warszawska (dom p. Zarzyckiego)

poleca wszelkiego rodzaju materjały bławatne po cenach bardzo przystępnych. 5268

DRUGI DZIEŃ LOTU OKRĘŻNEGO

ODLOT Z PARYŻA.

PARYŻ, 8.9. Około godz. 6 rano 24 zawodników, którzy nocowali w Paryżu, wystartowało w dalszą drogę do Afryki.

Wśród lotników tych znajdują się m. in. **Bajan, Hubrich i Seideman,** którzy idą na czele punktacji w tabeli.

Zajmujący miejsca 6 i 7 — **Buczyński i Florjanowicz, obaj na RWD-9,** tak jak Bajan, odlecieli również w tej grupie.

Obaj Czesi, Ambruz i Anderle, lecą także w dobrej formie, w czołowej grupie raidu.

Nie zabrakło w tej grupie następnych według tabeli: Niemca Hirtha, **Grzeszczyka i Balcera** na PZL-26, Juncka i Franckego na Messerschmit'cie, **Włodarkiewicza, Dudzińskiego, Skrzypińskiego i Gedgowda.**

Czech Zacek i Anglik Macpherson, Niemcy Osterkamp, Morzik i Kreuger oraz Włosi de Angeli, Tessore i Sanzin uzupełniają tę grupę.

WYCOFANI.

Włoch Colombo i Niemiec Stein wycofali się wczoraj z challenge'u wskutek defektu motorów. Stein leciał na Klemmic, miał 891 p. w próbach technicznych.

Lotnik włoski de Angeli zmuszony był przymusowo lądować wskutek defektu w Libourne.

KARPIŃSKI LECI.

BRUKSELA, 8.9 (tel. wł.). **Karpiński minął Bruksele i poleciał do Paryża.**

PARYŻ, 8.9 (tel. wł.). **Do Bordeaux przybyło 27 samolotów. Wystartowało do Pau 21. Lotnik niemiecki Kreuger uległ wypadkowi w Monterichard i wycofał się z turnieju. Samolot został rozbity.**

BORDEAUX, 8.9 (PAT). Agencja Hawasa podaje, że wylądował tu o godzinie 9 **lotnik Włodarkiewicz.**

BERLIN, 8.9. (PAT.) Lotnik **Płonczyński** po naprawieniu motoru wystartował o godzinie 11.35 z lotniska Tempellhof do dalszego lotu. Lotnik **Karpiński** przybył do Berlina o godzinie 11.45, skąd o godz. 12.01 wystartował do Kolonji.

BERLIN, 8.9. (PAT). **Lotnik polski Karpiński wylądował w Kolonji** o godz. 14.20 **i w dwie minuty później wystartował w dalszą drogę. Lotnik Płonczyński przyleciał o godz. 14.29.**

PARYŻ, 8.9. (PAT). Wśród samolotów które wylądowały na lotnisku w Bordeaux znajduje się **5 samolotów polskich.** Lotnik włoski Tessore zmuszony był do lądowania, ale natychmiast podjął dalszy lot.

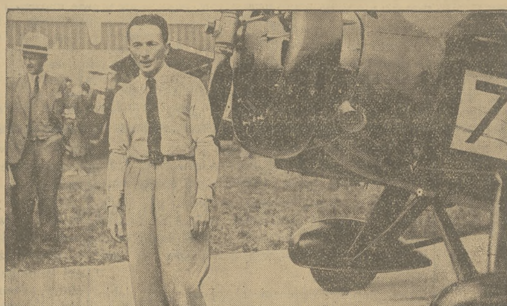
BORDEAUX, 8.9. (PAT). Do Bordeaux **przybyło 24 samoloty** biorące udział w Challenge'u. Z Warszawy jak wiadomo wyruszyły 32 aparaty. Po krótkim postoju wszystkie 24 samoloty wystartowały do Pau.

SZYBKOŚĆ BAJANA.

Kierownictwo zawodów obliczyło szybkość przeciętną, z jaką przelecieli poszczególni zawodnicy drogę z Warszawy do Paryża. Polscy zawodnicy lecieli z następującą szybkością: Dudziński 215 km. na godz., Gedgowd 216 km., Grzeszczyk 211 km., Balcer 216 km., Włodarkiewicz 217 km., **Bajan 218 km.,** Buczyński 196 km., Florjanowicz 209 km. i Skrzypiński 214 km. **Najgroźniejsi rywale kpt. Bajana lecieli z następującą szybkością: Seidemann 215 km. na godz. i Hubrich 217 km.**

W KATOWICACH.

KATOWICE, 8.9. (PAT). Przygotowania do przyjęcia na lotnisku w Katowicach, uczestników challenge'u 1934 r. są w pełnym toku. Uczestnicy turnieju lotniczego przybywać będą na lotnisko w Katowicach od samego rana **w dniu 14 b.m.** W związku z tem już 13 b.m. rano przyjeżdża do Katowic 16 oficerów i 46 żołnierzy z drugiego pułku lotniczego z Krakowa, wraz z dowódcą **ppułk. Lewandowskim.** Tegoż dnia rano odbędzie się na lotnisku generalna próba przy udziale samolotów wojskowych, które będą markować uczestników challenge'u, nadlatujących ze strony Pragi. Próba ta ma na celu usprawnienia służby challenge'u w dniu samego challenege'u w Katowicach. Należy zaznaczyć, iż dla publiczności lotnisko będzie udostępnione, bowiem komitet uruchamia komunikację autobusową przez cały dzień w dniu 14 b.m. sprzed dworca i rynku na lotnisko.



Znakomity lotnik kpt. Bajan na berlińskim lotnisku w Tempelhofie podczas lotu okrężnego.

Za spokój duszy

ś. † p.

TADEUSZA DUDY

Studenta Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie.

W poniedziałek dnia 10 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci zostanie odprawione w kościele św. Tomasza na Pogoni o godzinie 7.30 **Nabożeństwo żałobne** na które zapraszają krewnych i przyjaciół

5192 Rodzice i siostry.

Dr. med.

ADAM BILIK

powrócił

i przyjmuje w chorobach wewnętrznych od 5 — 7 popoł.

Sosnowiec, Orla 11, telef. 8-16. 5201

POWROCIŁ

DR. MED.

BOLESŁAW BUDZYŃSKI

choroby skórne i weneryczne

Sosnowiec, Dęblińska 7 m. 7

3 piętro — telefon 6-78

przyjmuje od 4 — 7 popoł. 4855

Zmieniłem godziny przyjęć!

przyjmuję obecnie: Przed południem od 10 — 1. popołudniu od 4 — 7. 5166

Dr. med. A. PIECHACZEK

specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz chorób dróg moczowych.

Kosmetyka lekarska. Leczenie żylaków i hemoroidów.

LABORATORJUM LEKARSKIE

(Badania spec. krwi na odczyny kiłowe: Wasserman etc.) czynne od godz. 10 — 19-ej.

Katowice, ul. 3-go Maja 26.

TELEF. 303-27.

ADWOKAT

Henryk Horski

przeniósł kancelarję

na ul. 3 Maja 17 Sosnowiec

(wprost dworca) 5203

(Nr. telefonu 1-24)

LEKARZ DENTYSTA 5005

HELENA CZUBALSKA

Otworzyła gabinet dentystyczny w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sobieskiego 7

prawa oficyna I piętro (dom Króla)

Przyjmuje od 8—10 i od 3—7 popoł.

Dziś w numerze

LEKARZ DENTYSTA

Zofja Sankowska-Barańska

powróciła

przyjmuje od 11—1 i od 5½ — 7½

Sosnowiec, Żeromskiego 10. 5473

Lekarz dentysta

S. Borówna

powróciła

CZELADŹ, Bytomska 15.

przyjmuje od godz. 10—1.30 pp. i od 3.30—7 wiecz.

Lekarz dentysta

M. JAKOWICKA

powróciła

przyjmuje od 10—12 i od 3—6 wiecz.

DĄBROWA GÓRNICZA

ul. Sienkiewicza 11.

DR. MED.

Antonina GROSSFELDOWA

powróciła i przyjmuje

W CHOROBACH KOBIECYCH I W POŁOŻNICTWIE

w SOSNOWCU, ul. Pr. Mościckiego 35b

4877 Nr. telefonu 823.

LECZNICA

chorób skórnych i wenerycznych

„POMOC"

czynna od 10—1 i od 4—7

w święta od 11—1.

Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.

Wizyta zł. 5.—

4513

Tajemnicze układy sen. Targowskiego

z Boussac'iem w Paryżu w r. 1932.

WARSZAWA, 8.9. Aresztowanego Henryka hr. Potockiego, prezesa zarządu towarzystwa „Żyrardów", przewieziono do więzienia na Pawiaku przy ul. Dzielnej, a nie do więzienia przy ul. Rakowieckiej, gdzie przebywają aresztowani poprzednio dyrektorzy Żyrardowa: Veermersch i Mojżesz Caen. Dyrektorzy Żyrardowa, osadzeni w więzieniu mokotowskiem otrzymują pożywienie z jednej z restauracyj warszawskich. Dostarczana żywność przygotowywana jest na sposób francuski i nawet przesyłane jest wino.

W poniedziałek, t.j. 10 września, miało się odbyć zebranie akcjonarjuszów Żyrardowa. Prawdopodobnie jednak nie dojdzie ono do skutku, gdyż dwóch członków zarządu, przedstawiciele Boussac'a, Veermersch i Mojżesz Caen, siedzą w areszcie. Na walnem zebraniu akcjonarjuszów miały być załatwione bardzo ważne sprawy. Mianowicie miał być rozpatrywany wniosek do władz sądowych o zniesienie sekwestru nad zakładami żyrardowskiemi, oraz słynna ugoda biskupicka, załatwiająca porozumienie między mniejszością polską a Boussac'iem.

W kołach sądowych rozeszły się pogłoski, że sędzia Demant ma powtórnie przesłuchać senatorów z BB. Targowskiego i Sobolewskiego, którzy byli w zarządzie Żyrardowa z ramienia Boussac'a.

W dniu 3 września senator Targowski wysłał do prezesa Sławka list następującej treści:

„Wobec tego, że ongiś przez czas pewien byłem członkiem zarządu Zakładów Żyrardowskich, a obecnie zostały ujawnione nadużycia w tem przedsiębiorstwie, uważam za konieczne poddać miarodajnemu osądowi moją tam działalność, dlatego też proszę Pana Prezesa o powołanie w tej sprawie sądu.

Równocześnie stawiam do dyspozycji Pana Prezesa swój mandat senatorski, a niezależnie od Jego decyzji w tej materji komunikuję, że do czasu aż sprawa moja nie zostanie ostatecznie i całkowicie wyjaśniona, a ataki na moje dobre imię odparte i udaremnione, nie jestem w stanie sprawować funkcyj kierownika grupy senackiej BBWR., oraz przewodniczącego komisji konstytucyjnej".

Prezes Sławek powołał sąd klubowy BB. dla rozpatrzenia całokształtu działalności sen. Targowskiego w zarządzie Żyrardowa, natomiast nie dopatrzył się potrzeby załatwienia wniosku o rezygnację z mandatu senatorskiego przez p. Targowskiego.

Należy przypomnieć, że rząd już dwukrotnie pociągał Boussac'a przed sąd. Za pierwszym razem szło o zwrot sum, wyłożonych przez państwo na odbudowę fabryki. Sąd wtedy zasądził na rzecz rządu miljon fr. szwajcarskich.

Drugi proces dotyczył nowej emisji akcyj żyrardowskich, gdyż Boussac, nie czekając na upłynięcie przepisanego terminu, z krzywdą dawnych akcjonarjuszów, emitował nowe akcje i przez podstawione jednostki skupił je, zapewniając sobie większość. I ten proces rząd polski wygrał.

Wyroki te nie zostały jednak wykonane i Boussac ani miljona franków nie zapłacił, ani nie oddał nieprawnie nabytych akcyj. Podobno istniała jakaś umowa w sprawie żyrardowskiej z dnia 12 sierpnia 1932 r. Umowę tę miał zawierać sen. Targowski, przebywający wówczas w Paryżu, w jakimś nieokreślonym urzędowym czy półurzędowym charakterze i na koszt skarbu państwa.

W kołach mniejszości polskich akcjonarjuszy twierdzą, że umowa ta zmniejszyła należności skarbu od Boussac'a do minimum i zadecydowała o zdobyciu przez Boussac'a większości w zakładach żyrardowskich, legalizując jego tam wszechwładzę.

P. Targowski był przed wyjazdem do Paryża członkiem zarządu zakładów żyrardowskich z ramienia akcyj p. Boussac'a, jako przedstawiciela większości. Ta ostatnia okoliczność dyskwalifikowała właściwie p. Targowskiego do pełnienia tego rodzaju misji.

Tragiczna śmierć

KOLARZA.

Wczoraj w południe samochód ciężarowy prowadzony przez Karola Śliskę, najechał przy ul. Zamkowej w Katowicach na rowerzystę. Skutki najechania były fatalne. Rowerzysta poniósł śmierć na miejscu. Auto wjechało przytem na mur domu, ulegając rozbiciu. Śliska, właściciel wozu, jak stwierdzono, nie posiadał prawa jazdy i przez nieumiejętne kierowanie spowodował wypadek.

Rowerzystą, który zginął tragiczną śmiercią był znany kolarz z Sosnowca ś. p. Stefan Ślusarczyk członek S. T. S. Unja.

Kto wygrał na loterji?

(NIEURZĘDOWA).

Wczoraj, w piątym dniu ciągnienia czwartej klasy 30-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, większe wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. — Nr. 108341.
15.000 zł. — N-ry: 122072 132183.
10.000 zł. — Nr. 118329..

PAMIĘTAJ, że wielkie wygrane padają stale
W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE KAFTALA
Katowice, św. Jana 16. 5151
Ciągnienie IV klasy trwa do 21 b. m.
Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.

5.000 zł. — N-ry: 69585 103300 153962 164821 150213.

2.000 zł. — N-ry: 27533 29432 29567 38875 52862 71650 16905 92670 86225 85571 120532 142698 148854 157597 159388 166358 11177 59953 60279 63246 79551 91440 101421 101771 107006 108965 111407 112132 114441 115826 119955 126912 131339 135816 161684.

1.000 zł. — N-ry: 6154 11464 13635 15550 16497 18585 20904 22370 27819 55973 56084 57128 57219 59970 63830 64127 72963 74738 76144 76857 79656 84887 95164 104378 110963 111199 113459 114479 121020 123608 125488 129257 131427 133126 136342 139492 143971 152595 154504 157902 164281 165572 167361 5701 19875 27096 45409 46967 49902 51432 60259 68199 85730 88597 89038 91585 91873 93835

O przyjęcie Sowietów

do Ligi Narodów.

GENEWA, 8.9. (PAT). Rada Ligi Narodów odbyła dziś drugie posiedzenie 81 sesji. W części poufnej posiedzenia **postanowiono zająć się już dziś sprawą Saary.** Jednocześnie na wniosek delegata hiszpańskiego Madariagi **Rada odroczyła do jednego z późniejszych posiedzeń petycję Plessa.**

GENEWA, 8.9. (PAT). Po dzisiejszem posiedzeniu publicznem Rady Ligi Narodów członkowie Rady zebrali się na krótkie poufne zebranie w gabinecie sekretarza generalnego, na którem zdecydowano, że zbiorą się w poniedziałek popołudniu, **dla rozpatrzenia sprawy przystąpienia Z.S.R.R. do Ligi Narodów.**

Początkowo narada ta była przewidziana na dziś popołudniu. Okazało się jednak koniecznem odroczyć ją na dwa dni.

Odjazd floty

SOWIECKIEJ Z GDYNI.

GDYNIA, 8.9. (PAT). Dziś o godz. 9,30 eskadra sowiecka ruszyła w powrotną podróż do Leningradu. Okręty wojenne „Burza" i „Wicher" eskortowały flotę sowiecką do granicy wód terytorjalnych i po oddaniu sygnału „szczęśliwej drogi", powróciły na miejsce postoju.

GDYNIA, 8.9. (PAT). Ambasador ZSRR w Warszawie Dawtjan wyjechał dziś do Leningradu na pancerniku „Marat".

400 osób straciło życie

na płonącym statku

NOWY JORK, 8.9 (tel. wł.). W odległości 8 mil od brzegu New Yersey wybuchł pożar na pasażerskim statku „Morrocastle", pojemności 11.500 ton. Statek został zniszczony.

NOWY JORK, 8.9. (PAT). Według informacyj uzyskanych od członków załogi i pasażerów, którzy wyszli cało z katastrofy statku „Morrocastle" przyczyną pożaru, który zniszczył statek **było uderzenie pioruna.** Katastrofa nastąpiła w odległości 8 mil od brzegu New Yersey. Płomienie z niesłychaną szybkością **ogarnęły schody i środkową część statku.** Kiedy dano sygnał alarmowy **korytarz i schody były w płomieniach.** Marynarze nie mogli zawiadomić o pożarze pasażerów, których **większość jeszcze spała.**

Kapitan statku rozkazał wybijać wewnętrzne okna z pokładów, by obudzić pasażerów. Silny wiatr prawie uniemożliwiał akcję ratunkową, podsycając ogień. Z trudem zdołano opuścić łodzie ratunkowe. Płonący statek widać było wyraźnie z brzegów. Na miejsce katastrofy niezwłocznie podążyły wszystkie łodzie straży nadbrzeżnej oraz dwa parostatki. W akcji ratunkowej wziął również udział niemiecki parowiec „Lukkenbach".

Według ostatnich wiadomości liczba uratowanych przewyższa 100 osób. Jak wiadomo na statku znajdowało się 318 pasażerów i 240 ludzi załogi, wobec tego należy przypuszczać, że **w katastrofie straciło życie przeszło 400 osób.**

Statek, który wracał z wysp Hawajskich oczekiwany był dziś rano w Nowym Jorku. O wschodzie słońca w miejscowości Springlape pomimo mgły i dymu wyraźnie było widać płomienie i dwa parowce biorące udział w akcji ratunkowej. **Osoby, które wyszły cało z katastrofy znajdują się w stanie zupełnego wyczerpania duchowego i nerwowego** i udzielają niejasnych i sprzecznych informacyj o przebiegu katastrofy. Kapitan statku Gilmot **zmarł na udar serca** w przeddzień katastrofy. Dowództwo objął starszy oficer Warres.

Książnica Zagłębia
Dąbrowa Górn. Tel. 204 Sobieskiego 17
Na sezon szkolny
POLECA:
Książki szkolne — Bruljony i zeszyty
Materjały piśmienne — rysunkowe.
Dostawa do szkół i Bibljotek
Wypożyczalnia nowości beletrystycznych.
4756 Ceny bardzo niskie.

FR. HARPER

Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

82

Pawelski ciągle czytał dokument, prawie dziesięć minut czytał. Siedział napół odwrócony, jakby krył się przed obcym wzrokiem. Pocierał czoło. Binokle wędrowały z nosa do ręki i zpowrotem, podrapywał palcami brodę, to znów gładził się po lśniącej głowie.

W ciągu tych dziesięciu minut było tak cicho, że Arska słyszała tykanie własnego zegarka na ręce. Patrzyła na papieros, który Pawelski w roztargnieniu zostawił w wyżłobieniu popielniczki i który tam wolno dogasał. Błękitny dymek spiralą unosił się w górę. Nelly Arska była zupełnie przytomna i spokojna, chociaż to, czego podjęła się obecnie, mogło spowodować niebezpieczne następstwa. Noc w Gdańskiej jaskini uodporniła ją.

Doktór Pawelski odrzucił pismo. Jego twarz zżółkła jeszcze więcej. Odezwał się ozięble:

— Uważam to zlecenie za katastrofalne w skutkach. Nie pojmuję, jak pan Kowalski mógł je wydać. Widocznie do reszty stracił głowę.

— Pan jest w błędzie! — zawołała Arska szorstko, tonem nie dopuszczającym sprzeciwu.

Pedantycznie i zarazem nerwowo zaczął Pawelski przesuwać przedmioty stojące na biurku: ogromny bronzowy kałamarz, popielniczkę, ołówki, ciężki przycisk — wszystko poszło na inne miejsca.

— Raptowne rzucenie akcyj na rynek giełdowy spowoduje gwałtowny spadek kursu, który całkiem pozbawi te papiery wartości. Pan Kowalski chyba nie zdaje sobie sprawy z tego, że jeśli sprzedamy nasz pakiet akcyj ze stratą, to w konsekwencji przy ogólnem zestawieniu pasywa przekroczą aktywa.. Jeszcze raz powtarzam, że to zlecenie jest samozniszczeniem.

— Pan Kowalski jest przy zdrowych zmysłach i dobrze wie, co czyni. Przewiduje, że kurs akcyj może obniżyć się nawet o trzydzieści procent.

Pawelski zagryzł dolną wargę.

— Nie mogę tego wykonać!

Arska skrzywiła trochę usta i to zrobiło wrażenie uśmiechu. Pawelski zauważył to drobne poruszenie jej ust. Spojrzał w oczy — czaiła się w nich zagadka.

— Brakuje panu polotu... Pan nie jest w stanie objąć całości sprawy... Pan nawet sobie nie wyobraża, w jakim stopniu uzdrowienie banku i uratowanie go są zależne od wykonania tego zlecenia....

Przelotny uśmiech Nelly Arskiej podziałał na doktora Pawelskiego skuteczniej od słów. Na ułamek sekundy rozjaśnił się jego zmęczony umysł i uwierzył, że zrozumiał całokształt skomplikowanej kombinacji. Już w następnej chwili uczuł ból głowy, przemęczonej nieustającą orgją cyfr. Wziął niebieski ołówek i położył swój podpis na zleceniu Kowalskiego. Zadzwonił i systematyczne złożył dokument. Ręka mu drżała, gdy oddawał woźnemu papier.

Arska była zupełnie wyczerpana, czuła zbliżającą się reakcję i nie mogła wstać. Minęło kilka minut w zupełnem milczeniu. Naraz odezwał się telefon. Pawelski wziął słuchawkę. Zrozumiała krótką rozmowę.

Zlecenie poszło do wykonania

* *
*

O pierwszej popołudniu Nelly Arska zatrzymała swój samochód przed hotelem. Zawołała boy'a i chłopak biegiem poleciał z poleceniem na górę. Wrócił takim samym krokiem z Williamem Woodem na przedzie.

D. c. n.

Społeczne skutki bezrobocia.

Bardzo doniosłą kwestją społeczną jest wpływ bezrobocia na wzrost przestępczości lub, inaczej mówiąc, sprawa związku pomiędzy bezrobociem a poziomem moralnym społeczeństwa.

Bezrobocie masowe, będące wynikiem kryzysu ekonomicznego, z reguły jest niezwykle silnym czynnikiem rozkładu społecznego i przestępczości.

Twierdzenie, że nasilenie bezrobocia zwiększa nędzę nie jest niczem nowem, a jednak związek pomiędzy przestępczością i nędzą nie jest jednakowo oceniany. Pewna grupa uczonych, których przedstawicielem jest prof. Kaufmann, nie docenia wpływu nędzy, twierdząc, iż wielu ludzi, znajdujących się w nędzy i wśród złego otoczenia, nie dopuszcza się jednak czynów przestępczych. Również prof. Makarewicz uważa, że nędza nie jest ani wyłączny m,ani głównym powodem przestępstw. Stwierdza on dalej, iż socjologja przyjmuje jako pewnik, że „kradzież na wsi pochodzi z nędzy; w małych miasteczkach — ze wstrętu do pracy; w większych zaś miastach nędza odgrywa mniejszą rolę, większą zaś chęć używania. Kontrast między zbytkiem bogatych a skromnem bytowaniem ubogich popycha kobietę w ramiona nierządu, mężczyznę zaś w otchłań przestępstwa. Nie zła organizacja ekonomiczna tu winna, lecz brak charakteru i chęć używania jednostki“.

Tym znów poglądom przeciwstawia się wielu innych uczonych, którzy decydującą rolę w przestępczości przypisują warunkom materjalnym. W twierdzeniu swem idą oni tak daleko, że widzą nawet zależność między cenami a przestępczością. Ferriani we Włoszech zbadał 2 tys. przestępców i stwierdził, że 758 pochodziło z rodzin. w których panowała wielka nędza. Podobne dane otrzymano w Moskwie i Prusach. Aschaffenburg podkreśla, że ze spadkiem zarobków i wzrostem drożyzny powstaje nacisk na charaktery. co pociąga za sobą usiłowanie zdobycia cudzej własności. Zdaniem wymienionych uczonych przestępczość jest najczulszym miernikiem położenia gospodarczego kraju.

Statystyka również stwierdza, że im dłużej trwa bezrobocie. tem wyższy jest procent przestępczości, odporność bowiem słabnie, im dłużej jest na skutki nędzy i braków wystawiona. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. prof. Bert obliczył. że 31 proc. przestępców należy do bezrobotnych A w Polsce?

1 sierpnia 1928 r. było w Polsce 20.561 więźniów; 1 stycznia 1929 — 25.073; 1 stycznia 1930 — 30.218; 1 stycznia 1931 — 36.130, a 1 kwietnia tego samego roku już — 38.347. Jest to chyba najbardziej przekonywujący dowód wpływu kryzysu i bezrobocia na wzrost przestępczości.

Bezrobocie pogłębia też istniejące różnice społeczne i wywiera ujemny wpływ na psychikę osób tą klęską dotkniętych lub zagrożonych. Ten zaś stan zmniejszania się zdolności panowania nad czynami i zwalczania pobudek przestępczych stwierdzają różni badacze nietylko u bezrobotnych, lecz także i u ludzi o znacznie zmniejszonych zarobkach. Np. obawy o obniżenie poziomu moralnego wysuwano w organizacjach urzędników państwowych, gdy obniżono im zarobki poniżej minimum egzystencji.

Dla uzupełnienia tego obrazu należy odpowiedzieć jeszcze na jedno pytanie, które w pierwszej chwili może się wydać dziwnem, naiwnem. Mianowicie — czem się zajmują ludzie pozbawieni pracy, czyli bezrobotni?

Tą stroną bezrobocia dotychczas zajmowano się u nas bardzo mało. W miarę wzrastania armji bezrobotnych myślano o zaspokojeniu ich głodu fizycznego. nawet o zapewnieniu im bielizny, odzieży, kąpieli, ale zupełnie nie zajęto się stroną psychiczną tych ludzi, nie pomyślano zupełnie, czem wypełnia sobie czas i głowę człowiek bez pracy.

Otóż wywiady stwierdzają, że bezrobotni „czują się bezwartościowymi członkami bezpieczeństwa“, „tracą wiarę w społeczeństwo i dobrą wolę państwa i uczą się nienawiści. Nienawidzą wszystkich: ojca, matkę, ludzi w biurach pośrednictwa pracy“. „Nienawidzimy wszystkich — mówią oni — nawet całe państwo!“

Bezrobocie wypędza też ludzi na ulicę. Np. pewien bezrobotny oświadczył: „Włóczę się po całych dniach bez celu i planu po ulicach, aby nie patrzeć na znękane twarze żony i dzieci“.

Ankieta zaś przeprowadzona w swoim czasie w Warszawie wśród młodzieży robotniczej stwierdziła rzecz niesłychanie ciekawą. Mianowicie akcentowanie przez młodzież nietylko braków materjalnych, ale i ciężkich przeżyć psychicznych, prowadzących nieraz do myśli o samobójstwie.

Stąd też należy wyciągnąć wniosek, że przyczyn duchowej nędzy bezrobotnych nie można upatrywać wyłącznie w brakach posiadania,ale i w braku celowej pracy, stwierdzającej potrzebę i wartość ich istnienia.

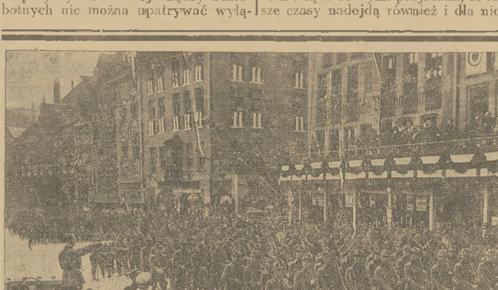
Granice wytrzymałości psychicznej człowieka stają się coraz bardziej ograniczone. Ojciec ucieka z domu, aby nie słyszeć płaczu głodnych dzieci. Ucieka i tuła się bez celu. I cóż może przychodzić do jego zmęczonej, zrozpaczonej głowy? Cóż może się rodzić w sercu przepełnionem goryczą?

— Nienawiść, chęć zemsty, myśl o samobójstwie lub o występku — jako samoobronie.

I dlatego też dla bezrobotnych nietylko potrzebna, ale wprost konieczna jest obok pomocy materjalnej również i akcja kulturalna, opieka moralna we wszystkich formach.

Ludziom głodnym i zrozpaczonym należy dodawać otuchy i tłomaczyć, że nie są wiecznymi parjasami, że lepsze czasy nadejdą również i dla nich.





W czasie wielkiego kongresu niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej odbyła się przed Hitlerem rewja hitlerowców, w której wzięło udział 52 tys. szturmowców.

Demonstracja w Hyde-Parku

Faszyści angielscy przeciw żydom.

„Hajnt“ (nr. 201) w depeszy własnej z Londynu donosi o zamierzonem przez faszystów angielskich wystąpieniu przeciw żydom w dniu 9 września. Nastąpić to ma w Hyde-Parku. Na ten dzień zwołano zjazd faszystowski w całej Anglji, właśnie dlatego, że następny dzień jest żydowskim Nowym Rokiem:

— Z pewnego źródła donoszą, że faszyści angielscy już od dłuższego czasu szukają sposobności do spotkania się z masą żydów w Hyde-Parku i do napadu na nich. Obliczyli oni, że w przeddzień Nowego Roku muszą tam masowo znaleźć się żydzi.

Został opracowany szczegółowo plan demonstracyj przeciwżydowskich:

— Podczas demonstracji w Hyde-Parku będą wypowiedziane mowy przeciwżydowskie, podczas których przywódcy faszystowscy wystąpią z najwstrętniejszemi i podniecającemi oskarżeniami przeciw żydom, aby spowodować napady na nich.

Żydzi obawiają się, że ta demonstracja przeniesie się do dzielnicy żydowskiej, do White Chapel:

— Żydowscy przedstawiciele w Londynie mają zwrócić się do władz, aby zawczasu uniemożliwić zamierzony napad.

Że w Anglji, tym doniedawna kraju wpływów żydowskich, nastroje w stosunku do żydów zaczynają zmieniać się, na to wskazuje A. Kahan („Moment“ nr. 200):

— W Anglji zaszły niedawno dwa „żydowskie wypadki“. które odbiły się głośnem echem w prasie żydowskiej i nieżydowskiej, a które świadczą, że judofobja stała się czynnikiem, z którym zaczęto liczyć się również i w Anglji.

Jednym z tych „wypadków“ jest fakt odmówienia Wiktorowi Rotchildowi w jednej z podmiejskich restauracyj prawa zatrzymania się dlatego, że „żydów się nie przyjmuje“:

— Przytem okazuje się, że wydarzenie to bynajmniej nie jest w Anglji wypadkiem odosobnionym.

Drugim takim „wypadkiem“ jest list otwarty sir John Simon'a, min. spraw zagr., w „Times“, że on nie jest żydem i że ani w jego żyłach, ani w żyłach jego żony krwi żydowskiej niema, bo są oni Aryjczykami czystej krwi. Cała polemika na łamach „Times'a“ na tem tle

— wskazuje jasno, że judofobja lub faszyzm przenikają w Anglji nawet do takich kół, które stoją zdala od tych ruchów.

Znamienne prądy zaczynają działać w Anglji...

I to w Anglji, gdzie w całem Imperjum jest zaledwie 600 tys. żydów...

Z DNIA.

„SENATORSKIE RODY“ I ŻYRARDÓW.

Rządowy „Kurjer Wileński“ atakuje konserwatystów w związku ze sprawą żyrardowską:

„Potomkowie senatorskich czy też pseudosenatorskich rodów — pisze — powinniby oszczędniej poczynać ze swemi nazwiskami tam, gdzie zdają sobie przecież sprawę, dlaczego te nazwiska pp. Boussac'om są potrzebne. Sądzimy, że to jest minimum, które im przy tej sposobności powiedzieć wypada.

Władze naczelne Bezp. Bloku nie omieszkały wyciągnąć odpowiednich konsekwencyj względem członka Bloku p. Dobieckiego, który czynnie zaangażował się w „ratowaniu p. Boussac'a. Przynależność do obozu rządzącego nie chroni nikogo przed odpowiedzialnością za swe postępowanie, sprzeczne z interesem publicznym. Przeciwnie, przynależność ta powiększa odpowiedzialność i nakłada specjalne obowiązki.

Tabory obozu rządzącego rozrosły się w ostatnich latach niezmiernie. Niezachwiana pozycja Bezp. Bloku przyciągnęła rzesze tych, którzy przychodzą wtedy, kiedy się już coś ustaliło i utrwaliło. Mogą i tacy się przydać, ale na właściwem miejscu. Administrowanie taką gromadą ludzką nie jest łatwe. Nieuniknione są omyłki i zawody“.

TAJEMNICZY PROJEKT DEKRETU

Warszawskie „Nowiny Codzienne“ donosząc o opracowywaniu nowego projektu ubezpieczeń społecz. piszą:

„Obecnie p. wicemin. Jastrzębski odbywa narady nad reformą ubezpieczeń społecznych ze swoimi najbliższymi i najzaufańszymi współpracownikami — inspektorem ubezpieczeń społecznych E. Giebartowskim, byłym komisarzem warszawskiej kasy chorych i radcą ministerjalnym ,oraz Leontyną Frankowską, interpretatorką osławionej ustawy scaleniowej — nie w salonach Ministerstwa, lecz w zakonspirowanym lokalu na mieście.

Krążą wieści, że ma to na celu zachowanie projektu w tajemnicy i przeprowadzenie go w formie dekretu p. Prezydenta. Uniemożliwiłoby to społeczeństwu wszelką dyskusję i postawiło je wobec faktu dokonanego.

Mówią, że ostrożność jest tak wielka, iż do przepisywania projektów reformy nie są używane maszynistki z Ministerstwa, lecz praca powierzona jest specjalnie zaufanym maszynistkom na mieście. Dziwna jest ta tajemnicze i dziwna metoda pracy w tej tak niezmiernie ważnej sprawie.

PROF. ROMER O TATRACH.

Interesujące wspomnienia z czasów dzieciństwa.

Prof. dr. Eugenjusz Romer, który przewodniczył Komitetowi kongresu geograficznego w Warszawie, ogłasza w „Przeglądzie Współczesnym" wysoce interesujące wspomnienia. Wyjmujemy z nich pierwsze wrażenia tatrzańskie, które, jak stwierdza znakomity uczony, zadecydowały o całej pracy jego życia.

Z dzieciństwem, które spędziłem nad dolnym Wisłokiem, więc rzeką niżową, ale początek biorącą w górach, pozostało mi jedno wrażenie, którego nic nie stłumi: to powódź letnia (1877) tej rzeki, to przedewszystkiem niesiona przez spienione wody chata z osłupiałymi ludźmi, czepiającymi się kalenicy. Tego wrażenia żaden niżnik nie przeżyje; dla niego „woda" to ruch lodów, to kra, to roztopy wiosenne. Powódź letnia, „świętojanka" — to dzieło i zjawisko świata górskiego.

W dziewiątym roku życia dostałem się w dziedzinę źródlisk Wisłoka, w Krośnieńskie, w łagodną, ale górską już krainę. Lasy tej krainy, tu i ówdzie tajemniczemi strojone skałkami, by pomnąć tylko odrzykońskie „Prządki" (Król Zamczyska Goszczyńskiego), tak mię porwały, żem do nich w dziesiątym roku życia zorganizował swą pierwszą wycieczkę krajoznawczą, nieco przydługą i, niestety, bardzo rodziców niepokojącą.

W zimie z r. 1883-84 przenieśli się rodzice moi w Nowotarskie. Nie zapomnę nigdy mych radosnych nadziei na oną wielką podróż, która mię czekała po skończonym roku szkolnym w krainę cudów tatrzańskich... Zanim się jednak w tę, na dzisiejsze czasy osobliwą, wybrałem podróż, krośnieńskie góry, ten „niski" tylko Beskid miał mi dać lekcję swej potęgi. Zgodnie z nazwą tuż przed dniem św. Jana Chrzciciela lunęły deszcze, spiętrzyły się wody, na samego Jana już nie było na całem Podkarpaciu jednego mostu. Zanim wody spłynęły, zanim urządzono na rzekach promy lub mosty prowizoryczne, dawno minął dzień św. Piotra i Pawła, w którym to dniu rozdawano wówczas świadectwa.

—+—

Nareszcie niezapomniana, chłopskiemi konikami podróż wśródkarpacka, z postojami co miasteczko. Na trzeci dzień byliśmy na Podhalu, ale... Tatr ani śladu. Wszystko spowite w ponownej naremnicy... to nie mgła, to „koniec świata" nam zamykał widnokrąg. Nie pomnę, jak długo siedziałem w tym mrocznym worku.

Tymczasem dnia pewnego jaskrawy blask słońca wyrywa mię wprost z łóżka na pole. Nigdy i nikt, kto to przeżył, tego nie zapomni. Ponad zielenią pól i łąk piętrzy się potężny mur, koroną iskrzących się śniegów uwieńczonych Tatr. Pełnia łaskawego lata wokoło, zamknięta czarem pełnej, niepojętej w tym blasku i spiekocie słońca zimy.

Oto Tatry, oto góry wysokie!

—+—

Tych samych i następnych wakacyj byłem już i we wnętrzu Tatr, a poprzez regle, kosówki i hale wdzierałem się do kotłów, wspinałem się przez Zawrat, przez półki i krzesanice, których jeszcze żadna wówczas klamra nie tknęła, na wierchy i turnie tatrzańskie.

Nie wątpię, że wzruszenia, doznane we wczesnej młodości w tem zaczarowanem a wzburzonem morzu skał i kotłów, upstrzonych pawiemi oknami jezior wysokogórskich, z ich dziewiczą szatą borów w dole, krzyczących barwami kwiatów w górze — szarot wówczas na Nosalu były dywany — z ich zgrabnemi, jak cyrkowiec, mieszkańcami: kozicą, świstakiem a pasterzem i kłusownikiem, bezpośrednim spadkobiercą Janosika-zbójnika, rozstrzygnęły o mojem życiowem przeznaczeniu: będziesz kochał i będziesz docierał przyczyn i dziejów piękna krajobrazu!

A co za kalejdoskop krajobrazów, których kształty i barwy mienią się i mnożą w nieskończoność bezmiernej zmienności świateł i cieni i nieskończonej gry mgieł, chmur i obłoków!

Wspomnienia młodocianych wrażeń świata tatrzańskiego górowały jednak ponad wszystko. Choć więc mi życie nie poskąpiło znajomości z innemi a różnorodnemi olbrzymami świata gór, wracałem niemal co rok w Tatry z wiarą, która nigdy nie zawiodła, że ich blask jest dla mnie ciągle najświetniejszym, a ich świeże tchnienie najsilniej pobudzającem, wprost odradzającem tchnieniem.



PROFESOR BREHMER
członek Instytutu biologicznego w Berlinie dokonał odkrycia zarazka raka.

Nakładem zbiorowem

List Z. Wasilewskiego.

Znakomity pisarz, publicysta i krytyk literacki, p. Zygmunt Wasilewski, wystosował do społeczeństwa polskiego za pośrednictwem prasy list treści następującej:

„Wobec trudności znalezienia nakładcy wśród księgarzy i wydawniczych instytutów, zubożonych lub uzależnionych politycznie zwracam się do miłośników literatury, aby ułatwili mi wydanie książki w drodze prenumeraty.

Praca moja jest fragmentem mało znanych dziejów literatury polskiej z połowy XIX wieku i ma tytuł: „Norwid". Cena książki w prenumeracie 4 zł. Osoby, które do 1 listopada r. b. nadeślą tę kwotę, otrzymają książkę tej jesieni bez ponoszenia kosztów przesyłki.

Zamówienia i pieniądze proszę kierować do Administracji „Myśli Narodowej": Warszawa, Jerozolimska 17, przekazami pocztowemi lub czekami P. K. O. — konto „Myśli Narodowej" Nr. 3.105 (z oznaczeniem, na co i podaniem swego adresu). Łączyć można tę operację z przesyłką prenumeraty na „Myśl Narodową".

ZYGMUNT WASILEWSKI
Redaktor „Myśli Narodowej"

List Zygmunta Wasilewskiego, jednego z najwybitniejszych umysłów Polski współczesnej, znakomitego krytyka literackiego i publicysty, rzuca znamienne światło na stosunki wydawnicze, panujące obecnie u nas.

Oddawna już w kołach literackich wiedziano, że Wasilewski po swoich studjach nad Goszczyńskim, Mickiewiczem i Kasprowiczem, pracuje nad Norwidem. Tak, jak książka Wasilewskiego o Kasprowiczu jest niedościgniononym dotąd wizerunkiem duchowym poety, tak i praca o Norwidzie ukończona już, ale dotąd niewydana, stanowi wprost rewelację literacką, zwłaszcza, że przeciwstawia się zdecydowanie poglądom, wypowiadanym przez „oficjalnego" komentatora Norwida — Miriama. Na taką książkę nie znalazł się w Polsce wydawca!

Toteż apel Wasilewskiego do czytelników, aby zechcieli dopomóc mu w wydaniu książki nakładem zbiorowym — powinien odbić się jaknajszerszym echem.

Złóż ofiarę na powodzian

Królowa scen polskich.

W 35 rocznicę zgonu H. Modrzejewskiej.

35 lat mija obecnie od śmierci jednej z najznakomitszych aktorek świata, niezapomnianej tragiczki polskiej **Heleny Modrzejewskiej, która zmarła w r. 1901 w Bay City pod Los Angelos.**

Była to naprawdę królowa sceny i teatru. **Jej „Lady Makbet" zmywająca z dłoni w scenie lunatycznej plamy krwi, wywoływała grozę i ścinała w żyłach słuchaczy krew — jej „Marja Stuart",** idąca na śmierć i szepcząca: „Fiat voluntas tua" unosiła widza w inne światy, a jej gesty i ruchy... Szeroko rozstawione palce wyciągniętej ręki, nieruchomo sterczącej niby w śnie kataleptycznym, tworzyły nie przebyty mur, który odgraniczał majestat jej duszy od grających wraz z nią postaci. **Każdy krok w tej sztuce, to jakby nie krok, lecz zrywanie wszystkich tajnych nici wiążących duszę kobiety z duszą mężczyzny.**

Nigdy przedtem ani potem nie patrzono z tak boleśnie zapartym oddechem na grę aktorską, jak właśnie wtedy, gdy podziwiano Modrzejewską. Młodzi pochopni do krytykowania recenzenci, krytykowali „Damę Kameljową". **Wydawała się Modrzejewska zbyt ładna i sztuczna.** Później dopiero zrozumieli oni, że jej wysoka kultura i genjalny instynkt twórczy nie pozwalały jej wyglądać inaczej śmiesznych komunałów Dumasa, jak z opuszczaniem całych tyrad, a słowa zastępowała zdumiewającą grą swych przedziwnie pięknych rąk.

Mimo dużej teatralności było widać, że czuła każdą postać nerwami — nie techniką aktorską, lecz głębią duszy. **Miała Modrzejewska taki cudowny zespół warunków fizycznych, że duszę wydobywała w całej pełni jej władz i pełni harmonji.**

Modrzejewska ukochała sztukę sercem, to też miłość ta była najlepszą jej mistrzynią. **Żyła niejako życiem polskiej sztuki, ale również jej nadziejami i młodością.** Kiedyś, mając deklamować we Lwowie w Teatrze Skarbkowskim **wybrała wiersze młodziutkiego wówczas Leopolda Staffa, a potem błysnęła nową rolą w „Warszawiance". Takiej Kassandry polskiej już nie ujrzymy.** Niezapomniany będzie ten wieczór, gdy przed aklamującą ją gorąco publicznością **wyprowadziła na scenę Stanisława Wyspiańskiego, chwyciła szybkim ruchem wieniec i włożyła mu na głowę. Był to zaiste królewski gest, to też scena ukoronowania młodego mistrza przez schodzącą już z pola królowę sceny polskiej, powinna pobudzić dzisiaj jakiemuś natchnionemu twórcy, do wspaniałego symbolicznego dzieła.**

Modrzejewska wprowadzała też na scenę Leodanię Wyspiańskiego, **ale przechodziła ona niestety już jej fizyczne siły.** W wielkim tym całogodzinnym monologu załamał się jej głos i nadeszła smutna chwila, że odmówił jej całkiem posłuszeństwa. Ale wtedy jeszcze twarz jej mieniła się tysiączną zmienną mrocznych cieniów, biła powagą i pogardą. Nikt i nic nie wskrzesi czasów, któremi Modrzejewska podbijała serca słuchaczy. **Smutna to sztuka — ta sztuka żywego słowa. Trwa ona tylko przez chwil parę, choć wspomnienie jej może przetrwać nazawsze.**

Groby przedhistoryczne

PRACE WYKOPALISKOWE NA KASZUBACH.

W ciągu września b. r. podjęte zostaną na Kaszubach z ramienia Uniwersytetu Poznańskiego prace **wykopaliskowe na terenach odkrytych grobów przedhistorycznych.** Prace rozpoczęto ostatnio w Stężycy. Dotychczas zdołano wykopać szereg grobów przedhistorycznych, zawierających niezwykle bogaty materjał archeologiczny. M. in. **odkryto grób męski z dobrze zachowanym szkieletem dorosłego mężczyzny** i przyborami do wyrobu obuwia oraz grób dziewczęcia. Grób dziewczęcia posiadał wiele pięknych pierścieni, naszyjników oraz dobrze zachowany warkocz, pokryty śniedzią z bronzu. Wykopaliska budzą ogromne zainteresowanie naszych prehistoryków.

Prace posuwają się szybko naprzód i **spodziewane jest odkrycie jeszcze kilku grobów.** Po ukończeniu prac w Stężycy dokonane zostaną badania w Poczerninie pod Wielką Wsią — Hallerowem nad otwartym Bałtykiem oraz w Łebczu pow. morski. Równocześnie dowiadujemy się, że **w Karczewsku na Kaszubach, gdzie przed kilkunastu dniami na polu gospodarza Koszałki odkryto 13 grobów skrzynkowych, natrafiono na grobowiec zawierający 5 urn.** Naskutek nieumiejętnego obchodzenia się przy wydobywaniu urn, 4 uległy całkowitemu zniszczeniu. Wydobyta jedna urna w całości jest niezwykle piękna i posiada ozdoby sznurowe. Talerzyk przykrywający urnę został zniszczony. Rzeczą więc naszych uczonych byłoby jaknajrychlej zbadać wykopaliska w Karczewsku.

Kronika kulturalna.

— **KONGRES SŁAWISTYCZNY W KRAKOWIE.** W dniach od 28 — 30 września b. r. obradować będzie w Krakowie 2-gi Międzynarodowy Zjazd Slawistyczny. Na zjazd przybędą delegaci 20 państw w liczbie około 400 osób. Organizacją zjazdu zajmuje się komitet pod przewodnictwem prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego d-ra Jana Rozwadowskiego, b. prezesa Akademji Umiejętności w Krakowie.

— **ZAMKNIĘCIE KONGRESU PISARZÓW SOWIECKICH.** — W Moskwie zakończył prace pierwszy kongres pisarzy sowieckich. W kongresie brało udział 591 delegatów reprezentujących 52 narodowości.

— **PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE „HALKI" W CHICAGO.** Polsko - amerykańskie Towarzystwo Operowe, które wystawia „Halkę" w Nowym Jorku, Filadelfji, Bostonie i innych miastach zawarło już kontrakt ze znaną „Chicago Civic Opera House", gdzie wystawione będzie po raz pierwszy to dzieło Moniuszki 21 października z Marylą Karwowską i Janusz em Popławskim z opery warszawskiej w głównych rolach.

— **SUKCES POLSKIEGO BALETU W RUMUNJI.** W dniach 25 i 26 ub. m. balet Opery Warszawskiej dał w Czerniowcach w sali „Teatru Narodowego" trzy przedstawienia odnosząc niezwykły sukces. Balet zaprezentował się publiczności rumuńskiej z nader dodatniej strony. Świadczyły o tem rzęsiste brawa, jakie zbierały pp. Szmolcówna, Szymańska, Kaczmarewicz i Sadkowska, oraz baletmistrz Zajlich. Ogólnie podobały się tańce polskie, wykonane iście po mistrzowsku. Balet udał się na dalsze tournée do Bukaresztu i Konstancy.

— **KONGRES MÓZGÓW W PRADZE.** W Pradze rozpoczął się w ub. niedzielę międzynarodowy kongres filozofów (nazwany przez prasę czeską „kongresem mózgów", z udziałem 26 uczestników, reprezentujących 21 państw europejskich i zamorskich. Protektorat nad kongresem objął prezydent republiki czechosłowackiej, prof. Massaryk.

— **70-LECIE PISARZA CZESKIEGO.** W tych dniach obchodził 70-lecie swych urodzin znany poeta czeski Adolf Czerny, piszący również pod pseudonimem Jan Rokyta. Jubilat jest założycielem poważnego czasopisma czeskiego „Slovansky Prehled" (słowiański przegląd), które redagował w ciągu lat 16. Wśród jego prac literackich znajdują się również przekłady z literatury polskiej (Wyspiański)

KRONIKA TYGODNIOWA.

PRZED KURTYNĄ.

W uroczystych dla teatru chwilach, zanim się rozpocznie spektakl, przed zasłoniętą kurtyną ukazuje się postać jegomościa w ciemnym garniturze i białej o twardym gorsie koszuli. Na ciemnym tle kurtyny jasno świeci łysina jegomościa, który, stojąc przy budce suflera, w dużych ramach sceny wydaje się być wzrostu lilipuciego. Wygląda jak mucha na ekranie.

Właśnie wydaje mi się, że stoję przed kurtyną, aby powiedzieć słów kilka z racji rozpoczynającego się dziś w Sosnowcu sezonu teatralnego. Chrzakam, rzucam nieprzytomne spojrzenie na widownię i zaczynam.

Drodzy państwo! Jesteśmy więc znów w teatrze i z weselem wielkiem obchodzimy dziś dzień jego powrot w mury naszego miasta. Mury te nie są wszakże murem chińskim i mam nadzieję pozwolą one na dłuższą gościnę sztuce teatralnej, która, wierzmy w to najgoręcej, nie zejdzie na manowce aż do wiosny. Dopiero, gdy się ociepli, będziemy przez palce patrzeć na jej hulanki, swawolę, co wiosną zdarza się nie tylko sztukom nadobnym.

Wypadałoby tu wspomnieć o świątyni Melpomeny, o scenie, kształtującej duszę narodu i pielęgnującej piękno języka polskiego, ale nie potrafię, mówiąc o teatrze, używać koturnów, choć należą one do teatru i z ich pomocą sztuka gestu i słowa mówionego zdobyła wybitne miejsce na Parnasie.

Czy się to komu podoba, czy nie, to jednak musi się z tem pogodzić, że teatr współczesny wyzbył się już koturnów. przedstawienia przestały mieć charakter i ton uroczystościowy, że wcale sobie nie życzymy, aby budynek teatralny miał w naszem pojęciu urastać do rozmiarów jakowejś chłodnej, monumentalnej świątyni, chcemy natomiast, aby był zacisznym dworkiem, gdzie doświadczony i łagodnie uśmiechnięty mędrzec opowiada uczniom swoim o sprawach ludzkich, o troskach dnia powszedniego i głębokich prawdach, ukrytych pod ich niepociągającą brzydotą.

W naszych czasach nie upajamy się królewskim gestem i gromkiem słowem. Chcemy słów prostych i szczerych gestów. Chcemy od sztuki wzruszeń, wyłowionych ręką utalentowanego pisarza na mieliznach dnia dzisiejszego. Chcemy na scenie widzieć bohaterów, których znamy osobiście i którzy przeżywają to sami, co i my.

Krótko mówiąc, chodzi nam o repertuar współczesny.

Teatr, który będzie poruszał zagadnienia dnia dzisiejszego, który nie będzie tylko ładniutką zabawką, oderwaną od życia, zawieszoną nieruchomo w powietrzu, napewno zdobędzie sobie publiczność. Dała ona już nieraz dowód, czego chce od teatru i co do tego nie mamy żadnej wątpliwości.

Rzecz prosta, że dyrektor Gołaszewski świetnie się orientuje w sytuacji i wiele wysiłku włoży w uwspółcześnienie repertuaru. Jeżeli zaś będzie musiał czasem sięgnąć do sztuk trącących myszką, to znaczy do egzemplarza, nadgryzionego przez szczury, to nie będzie to jego winą, ale ponurej mizerji we współczesnej twórczości dramatopisarskiej.

Oprócz dyrektora teatru są jeszcze artyści, którzy nie samą sztuką żyją. Każdy z nas wie co to znaczy i dla swojego znów użytku zachowamy w pamięci tę prawdę, że nie samym chlebem człowiek żyje.

Ponieważ gorąco pragniemy, aby w teatrze sosnowieckim były wystawiane sztuki współczesne, przeto sądzimy, że, stosując się do ogólnego życzenia, samorządy nie zagrają wobec naszej sceny molierowskiego „Skąpca", ale w najgorszym razie zanucą jej „Dożywocie".

Co się zaś tyczy publiczności, to musi się ona odzwyczaić od traktowania teatru jako tylko miejsca rozrywki. Wiemy, że nie czyta książek, bo nie ma na to czasu, choćby nawet nic nie robiła pożytecznego, co wcale nie jest trudno w czasach bezrobocia, wiemy, że nie ma głowy na zastanawianie się nad otaczającym ją światem i problemami, które go utrzymują, w ciągłem niepokoju — niech więc przynajmniej przychodzi do teatru, aby jej tu w przystępnej formie djalogów objaśniono, o czem i jak myślą inni. Ścieranie się myśli na scenie może być czasem równie podniecające, jak starcie dwu drużyn footballowych.

Pan Gołaszewski, który, jak mi wiadomo, pomiędzy popołudniówką w niedzielę a wieczorowem przedstawieniem potrafi lecieć na drugi koniec miasta, żeby zobaczyć mecz drużyn A - klasowych o wejście d Ligi, być może doczeka się rewanżowego spotkania koleżeńskiego wszystkich sportowców na widowni teatru.

Przy bramce — scenie stoi utalentowany bramkarz dyr. Gołaszewski. Miejmy nadzieję, że obroni teatr od wszelkich grożących mu niebezpieczeństw i z nieprzewidzianych narazie opresyj wyjdzie zwycięsko.

Wobec tego nic już nie stoi na przeszkodzie, aby się przedstawienie rozpoczęło. Zgasić światło na widowni! Kurtyna do góry! K. Ć—rk.

ZYGZAKIEM.

LOT OKRĘŻNY.

Podobizny lotników są w miejscu widocznem,
Gdy radjo daje z lotu komunikat zrana.
Potem nadają walce i foxtrotty skoczne,
Ale wszystko to niczem jest wobec Bajana.

Słowo z radja lotnika portret uzupełnia,
Klniemy przeto, gdy czasem w aparacie trzeszczy,
Bo chcemy wiedzieć, jak się nasze chcenie spełnia,
Jak Karpiński, Płonczyński, a jak leci Grzeszczyk.

Były próby techniczne, tu właśnie ta brama;
Nasi byli najlepsi... Bajan! — wielkie słowo.
Syn mówi o czalendżu, szalanż — mówi mama
Ale serca, no, serca biją jednakowo.

Wycinek z trasą lotu do ściany przybity,
Grube krechy na części Europę dzielą.
Fieselery są chybkie, już są nad Madrytem,
Ależ nie brak szybkości naszym Pe Zet Elom.

Znajomość z geografją lud się zawrzeć stara,
Bo tam polscy lotnicy polecą nie obcy.
Młodzi, patrząc na mapę, mówią: — Nasza wiara! —
A inni o lotnikach mówią: — Nasi chłopcy!

I na skrzydłach Er Wu De, na rękach Bajana
Tęsknoty polskie siadły z wszystkich ziemi członów.
Gdy radjo daje z lotu komunikat zrana
W niebo patrzymy wszyscy... trzydzieści miljonów.

K. Ćwierk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

9 Niedziela	Dziś Sergjusza Jutro Mikołaja Wschód słońca 5 m. 10 Zachód „ 18 m. 12

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Csibi".
PALACE: „Kobiety w jego życiu".
EDEN: „Przygoda o północy".

× ZAŚLUBINY. Wczoraj rano w kościele parafjalnym w Starym Sielcu ks. Stasiński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Wandą Kochcińską a p. Tadeuszem Lipskim, współpracownikiem „Expresu Zagłębia". Szczęść Boże, młodej parze.

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Zarząd Zw. P. D. podaje do wiadomości członkiń, że z dniem 10 bm. wznawia swoją działalność. Sekretarjat, bibljoteka i sekcja sprzętów i poradnie czynne we wtorki i piątki od godz. 16 do 18. Dnia 13 bm. odbędzie się miesięczne zebranie członkińkiń Zw. P. D. o godz. 16. W programie pogadanka o „Przetworach zimowych" p. Kwapiszewskiej i pogadanka o „Urządzaniu mieszkań" p. Mamelakowej. Uprasza się członkinie o przyniesienie legotymacyj. Sekretarjat i sekcja sienie legitymacyj. Sekretarjat i sekcja

Zarzad Z. P. D.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20 m. 15 na inaugurację sezonu dana będzie sztuka w 3-ch aktach Z. Nałkowskiej p.t. „DZIEŃ JEGO POWROTU" która obiegła całą Polskę oraz grana była w Londynie, Zagrzebiu i Pradze, ciesząc się na wszystkich tych scenach ogromnem powodzeniem. Niezwykle ciekawa treść, żywa akcja, piękny literacki język, oraz oryginalnie ujęty problem zbrodni, składają się na całość, godną członka akademji literatury polskiej.

W premjerze wystąpią w popisowych rolach panie: B. Gerson i Z. Grzymalanka, oraz panowie Balcerzak, Rokossowski i Sawacki.

Jak widać z prób, zespół ten da publiczności sosnowieckiej, koncert gry kameralnej, opartej na wnikliwem ujęciu roli i umiejętnem operowaniu subtelnościami psychologicznemi.

Reżyserja i oprawa sceniczna spoczywa w rękach dyr. J. Gołaszewskiego.

× ZABAWA W PARKU. Dziś w parku Gwarectwa „Hrabia Renard" w Sosnowcu staraniem Ligi morskiej i kolonjalnej odbędzie się „Zabawa ludowa".

× NOWA PLACÓWKA. Wczoraj około godz. 10 przed południem odbyło się poświęcenie nowej polskiej placówki w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej pod firmą „Bławat Polski". Poświęcenia dokonał ks. kanonik Raczyński. Właścicielem firmy jest p. Zofja Niewiarowska. Nowej placówce polskiej życzymy powodzenia.

Ubrania - płaszcze
czyści szybko na każdy umówiony termin — —
3415
„ZNICZ"
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna Bieizny SOSNOWIEC, KOŁŁĄTAJA 3.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI SWIĘTEJ
pod protekteratem J. Eks. Ks. Biskupa Niemiry
10 — 26 października r. b.
Warszawa — Lwów — Constansa — Konstantynopol — Jaffa — Jerozolima — Betleem — Jerycho — Jordan — Morze Martwe — Getsemani — Nazaret — Góra Tabor — Tyberjada — Haiffa — Góra Karmel i powrót przez Grecję. 5193
Cena od zł. 720.—
Prospekty i szczegółowe informacje:
„FRANCOPOL"
Warszawa, Mazowiecka 9, tel. 206-73.

Wyniki stałej zbiórki

NA FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

Zarząd dąbrowskiego oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej komunikuje nam wyniki stałej zbiórki na F. O. M. od dnia 15.6 1934 roku do dnia 1.9 1934r.

1) Na kopalniach: T-wo Flora — urzędnicy i robotnicy przez inż. Marczewskiego zł. 230, Tow. Francusko-Włoskie — urzędnicy przez inż. Poradowskiego zł. 80, kop. Reden — urzędnicy i robotnicy przez inż. Hejne zł. 29, Dyrekcja kop. Reden — zł. 50, kop. Victoria — przez pana Fusiarskiego zł. 15. Razem 404 złote.

2) W zakładach przemysłowych: Huta Bankowa — urzędnicy przez inż. Kawę zł. 99,55, Fitzner i Gamper — urzędnicy zł. 10,80, Młyn Klimaszewski zł. 2, Cegielnia — p. Kozłowski zł. 2, Wojewódzki zł. 2, Jan Piotrowski (zakład szewski) 20 gr. Razem zł. 116.55.

3) W zakładach handlowych: Święcki zł. 2, Moneta zł. 6, Rudzki zł. 4, Magazyn Współczesny zł. 10. Razem zł. 22.

4) W urzędach i instytucjach: Bank Udziałowy — p. Domaszewska zł. 10, Urząd Skarbowy — naczelnik Tarnowski zł. 22, Urząd Górniczy Dąbrowski zł. 5,60, Urząd Górniczy sosnowiecki zł. 3,50, Magistrat m. Dąbrowy — p. Buzoń zł. 60, p. Myslek zł. 10, Policja Państwowa zł. 4. Razem zł. 115,10.

5) W organizacjach i stowarzyszeniach: Stowarzyszenie dozoru Kotłów — inż. Jakowicki zł. 6, Stowarzyszenie właścicieli domów i placów zł. 5, adwokat Chmielewski zł. 3, rejent Cichoński zł. 3, Narodowa Organizacja Kobiet zł. 1, Stowarzyszenie kupców żydowskich zł. 5, Gmina żydowska zł 3. Razem zł. 26.

6) Różne osoby: Wilczyk Władysław 50 gr., Ferens i Nusbaum 50 gr., Gonera Jan 50 gr., Jaworski Wiktor 50 gr., Janicki Marjan 50 gr., Głąb Tadeusz 20 gr., Pochrowicz Stanisław 50 gr., Lewi Chaim 50 gr., A. Modrzejowski 50 gr., Zylberszanc 50 gr., Zmigrod Marja 50 gr. Razem zł. 5.20.

Ogółem zł. 698.50, a od początku akcji zł. 1248.50, którą to sumę wpłacono na konto F. O. M. w Warszawie: Nr. 30680.

× WARUNKI PRZYJĘCIA STUDENTÓW NA I ROK AKADEMJI GÓRNICZEJ W KRAKOWIE. W Akademji górniczej są dwa wydziały: górniczy i hutniczy.

Ilość miejsc na obu wydziałach jest ograniczona, a mianowicie wydział górniczy — 50, wydział hutniczy — 40.

Każdy nowozgłaszający się ma złożyć w kancelarji dziekanatu Akademji górniczej następujące dokumenty: podanie o przyjęcie na jeden z wydziałów Akademji, życiorys z podaniem zawodu ojca lub opiekuna i jego adresu, metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości w oryginale, dwie nienaklejone fotografje, podpisane imieniem i nazwiskiem po stronie fotografji, ewentualnie świadectwo z odbytych praktyk, ewent. świadectwa odbytych studjów wyższych (świadectwo odejścia dla kandydatów przenoszących się z innych uczelni) wraz z potwierdzeniem zdanych egzaminów względnie kolokwiów, dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, ewent. świadectwo moralności (dla kandydatów, którzy mają conajmniej półroczną przerwę w studjach), ewent. świadectwo państwowej odznaki sportowej.

Podania wraz z dokumentami mają składać kandydaci w kancelarji dziekanatów Akademji osobiście lub pocztą w czasie do 15 września b.r. Termin osobistych zgłoszeń u dziekana wydziału 19 i 20 września b.r. Po osobistem zgłoszeniu należy uiścić w kwesturze 34 zł.

W wypadku, gdy ilość kandydatów na rok I przekroczy ustaloną przez Rady wydziałowe liczbę wolnych miejsc, podda się kandydatów konkursowemu egzaminowi wstępnemu (piśmiennemu) z matematyki i fizyki w zakresie wymagań, z któremi dokładnie można się zapoznać w dziekanacie Akademji. Bliższych informacyj udzielają dziekanaty Akademji górniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 30.

× STRAJK NA KOPALNI KAROL w Zagórzu trwa w dalszym ciągu.

GŁOSY PUBLICZNE

Teatry, chóry i orkiestry ludowe w Zagłębiu.

Metodyczne przeszkolenie przodowników.

Za kilka tygodni wejdziemy w stadjum realizacji projektów, stworzonych przez liczny zastęp ludzi, pracujących intensywnie na niwie kulturalno - oświatowej. Sale zebrań i świetlice napełnią się rozhoworem głosów zawsze chętnej do pracy młodzieży, kierownicy zespołów wytężą wszystkie siły, aby tegoroczny sezon zimowy racjonalnie wykorzystać i zrealizować zamierzenia, przewidziane na najbliższą przyszłość. W zależności od zainteresowań członków i nastawienia sił kierowniczych, prace w zespołach posuwają się w różnych kierunkach, jednak najczęściej spotykaną formą aktywności artystycznej jest teatr amatorski, cieszący się wielkiem uznaniem wśród najszerszych warsw społecznych.

W kilkuset organizacjach, rozsianych po najdalej wysuniętych zakątkach naszego powiatu, rozpocznie się nowe życie, podsycane niesłabnącą energją ludzi uspołecznionych, kochających teatr amatorski i poświęcających drogi swój czas na systematyczne urabianie surowego nieraz materjału ludzkiego, jaki się w ich ręce dostaje. Poszczególni reżyserowie wkładają w umiłowaną przez się pracę maximum wysiłku, a jednak zdarza się, że rzucają rozżaleni raz zaczętą sztukę, zrażają się do tak wdzięcznej pracy i nieraz już nigdy w życiu nie próbują swych sił na deskach teatru amatorskiego. W ten sposób zniechęcają się zupełnie, a przytem działają hamująco na kolegów, posiadających jeszcze iskrę zapału do czynu. Wśród amatorów spotyka się na szczęście typy, które nie zważają na walące się na nich przeszkody, lecz konsekwentnie dążą do celu. Ci są tymi szczęśliwcami, którzy mogą oglądać pozytywne rezultaty swych poczynań. Nie znaczy to jednak, aby byli zawsze zadowoleni z wyników swych prac, gdyż przy wkładaniu w dzieło całej swej duszy, na scenie mogli ujrzeć tylko namiastkę tego, co w ukochaną sztukę starali się wszczepić. Często w słowach, płynących ze sceny, nie usłyszą oddźwięku własnej duszy, a nawet nierzadko sami zaczynają nie rozumieć autora, a wypełniająca widownię publiczność wychodzi z teatru rozczarowana, krytykując w sposób pobłażliwy amatorów.

Stan taki trwa od całego szeregu lat. Legjon działaczy pcha konsekwentnie naprzód sprawę teatralną, stara się systematycznie podnieść jej poziom, jednakże naogół wyniki nie są miarą włożonej energji, ale, przeciwnie, wyrządzają w poszczególnych wypadkach niepowetowaną stratę teatrowi amatorskiemu. Wreszcie, po długich i gruntownych studjach niedawno powołana do życia instytucja p. n. „Związek teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego" doszła do wniosku, że da się zaradzić złemu tylko przez metodyczne przeszkolenie przodowników teatralnych, którzyby w liczbie kilkudziesięciu chwycili w swe ręce ster prac teatru ludowego na terenie powiatu Będzińskiego i skierowali go na właściwe tory. W tym celu zarząd porozumiał się z władzami szkolnemi, które nietylko zaakceptowały projekt programu przeszkoleniowego i przyrzekły gotowość pokrycia części wydatków, związanych z prowadzeniem kursu, ale Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego delegowało do prowadzenia wykładów p. Marjana Mikutę, instruktora teatrów ludowych w Krakowie.

Po dokładnem zanalizowaniu potrzeb, ułożono program 47-godzinnego kursu, na którym poszczególne działy omówią wybitne jednostki z p. Marjanem Mikutą z Krakowa na czele. Na kursie będą omówione następujące zagadnienia: geneza teatru, teatr ludowy, znaczenie społeczno - wychowawcze teatru, repertuar, metody pracy, inscenizacja pieśni ludowych, wierszy, utworów niescenicznych, reżyserja (łącznie z mimiką, gestykulacją, dykcją i suflerowaniem), recytacje indywidualne i zespołowe, tańce ludowe, chór i orkiestra, charakteryzacja teatralna, sprawy organizacyjne i plan pracy w terenie.

Kurs rozpocznie się w dniu 15 bm. o godz. 16.30 w lokalu szkoły powsz. nr. 5 przy ul. Marji Konopnickiej w Dąbrowie Górniczej. Wszystkie organizacje, należące do Związku, jak również te, które zgłosiły członków na przeszkolenie, proszone są o delegowanie swych przedstawicieli na uroczystości inauguracyjne.

Wierzymy, że z chwilą wydania świadectw słuchaczom, poziom teatru ludowego w Zagłębiu znacznie się podniesie i nasz ośrodek w tej zaniedbanej dziedzinie również zacznie przodować innym dzielnicom Polski.

Kazimierz Olszewski.

Kursy Kierowców Samochodowych
MIECZYSŁAW STUDENCKI
KATOWICE, ul. STAWOWA 5. Tel. 333-13. 5190
Kurs całkowity 150 zł. Kurs uzupełniający 65. zł. Egzamin Wojewódzki w Katowicach.

Taryfy kolejowe

są stanowczo za wysokie.

Sprawa reformy taryf towarowych P. K. P. nie przestaje być jednem z najaktualniejszych zagadnień gospodarczych naszego kraju. Stan dzisiejszy jest poprostu niemożliwy. Taryfa pozostaje bez zmiany od roku 1929, a więc od czasu, gdy kraj żył jeszcze dobrą konjunkturą lat poprzednich. Istnieją dwie opinje co do metod reformy tej przestarzałej taryfy, jedna radykalniejsza, domagająca się globalnego obniżenia wszystkich stawek, druga, domagająca się tylko obniżenia częściowego, połączonego z nowem zróżniczkowaniem taryf.

W komisji fachowej Ministerstwa Komunikacji zwyciężyła opinja druga i postanowiono stosować metodę reformy „pozycyjnej".

Sprawiedliwe i słuszne przeprowadzenie obniżki poszczególnych taryf jest jednak pracą b. trudną.

Między cenami poszczególnych towarów istnieje ścisła współzależność, która zmieniła się w ciągu tych długich 5 lat obowiązywania obecnej taryfy. Jak pisze „Gazeta Polska": „w r. 1929 wysokość taryfy pozwalała w pewnej mierze wyznaczyć wysokość stawki na zbożu w ten sposób, że w całym danym komplecie towarów kolej globalnie nie ponosiła straty. W 1934 r. przy zmienionym układzie cen wewnątrz danego współzależnego kompleksu towarów, zastosowanie jednolitej procentowej zniżki taryfy przewozowej — nie byłoby tej gwarancji nieponiesienia strat absolutnych i z punktu widzenia zasad racjonalnej gospodarki kolejowej byłoby niewłaściwe".

Przy ułożeniu więc nowej taryfy praca będzie niełada i należy tylko wyrazić życzenie, żeby była ona wykonana możliwie prędko.

Dalsze przedłużanie egzystencji taryfy obecnej, jest wielką krzywdą, wyrządzoną całemu naszemu gospodarstwu, a między innemi także i kolejom, które coraz gorzej znoszą konjunkturę transportu kołowego. W związku z możliwemi, daleko idącemi zmianami w polityce motoryzacyjnej, konkurencja ta może się stać dla P. K. P. bardzo dotkliwa.

Pamiętać trzeba o tych możliwościach transportu motorowego również przy układaniu nowej taryfy; jeśli taryfy na towary wysokowartościowe będą zbyt wysokie, to wówczas ucieczka ich z P. K. P. będzie zupełnie pewna.

„Gazeta Polska" pisze: „Rozumiemy, że koleje mają nader trudne zadanie do rozwiązania. Redukcja ich kosztów stałych jest w dużym stopniu utrudniona. Jednak pozostanie faktem niezaprzeczonym, że tylko zwiększenie przewozów pozwoli obniżyć udział kosztów stałych. Osiągnąć zaś to będzie można dzięki wydatnej i racjonalnej obniżce taryfy".

Może fakt, że sprawą zajęła się „Gazeta Polska" świadczy o tem, że toczą się przygotowania do obniżki taryf?

Krytyczne położenie

urzędników państwowych.

Zebranie zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych uchwaliło opracować projekt kodyfikacji przepisów uposażeniowych. Projekt ma być przedstawiony odpowiednim władzom.

Pozatem uchwalono jednomyślnie wniosek domagający się obniżki komornego dla urzędników państwowych conajmniej o 20%.

Postulat ten motywowano fatalnem położeniem ekonomicznem szerokich mas pracowniczych, których zadłużenie sięga 600 miljonów, podczas gdy wszyscy razem zarabiają rocznie zaledwie koło 1.200 miljonów. Istnieją nawet wypadki, że zadłużenie sięga do wysokości całorocznej pensji.

Stan więc jest zupełnie krytyczny i oczywiście musi się przyczyniać do ponurych nastrojów i obniżenia wydajności pracy naszych urzędników.

Zmiany wydają się być naprawdę konieczne, szczególnie jeśli się zważy, że dzisiaj przy tak głodowych pensjach, stanowią one sumę około 50% naszego budżetu. Czy jest do tolerowania w dalszym ciągu administracja bardzo liczna, bardzo źle płatna i dzięki temu bardzo niewydajna w swojej pracy?

Aresztowanie

ZUCHWAŁEGO BANDYTY.

W związku z napadem bandyckim na skład Szymona Wodzisława w Sosnowcu (Warszawska 22) aresztowany został przez wydział śledczy P. P. w Sosnowcu 27-letni Franciszek Rymaszek, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Smolnej 6.

Aresztowanego Rymaszka przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dwa nieszczęśliwe wypadki

Onegdaj w domu Woźniaka w Sosnowcu miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Oto wskutek przegnicia belek w mieszkaniu Julji Matowskiej zawalił się sufit. Dzięki temu, że podczas katastrofy nie było nikogo w mieszkaniu z domowników, obeszło się bez wypadku.

Inny nieszczęśliwy wypadek miał miejsce podczas odnawiania gmachu dworca kolejowego w Sosnowcu. Mianowicie robotnik elektrowni, Wiktor Duda z oSsnowca (Ciasna 21) schodząc z dachu, pośliznął się i spadł na ziemię, doznając ciężkich obrażeń głowy i rąk. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

RESTAURACJA-DANCING
„OAZA"
Występy znakomitego duetu damskie[go]
„LO—AU"
oraz uroczej, światowej sławy solist[ki]
BLAUDEX TURANDO DUO.
Muzyka pod kierownictwem słynnego kapelmistrza Szpilmana.
W niedzielę i święta five o'clocki towa[rzyskie] i występy artystyczne od godz. 17-ej — 19-ej. Interes prowadzony przez fachowców gastronomicznych wzorowo
5187

Z życia harcerstwa.

WŁADZE JUBILEUSZOWEGO ZLOTU HARCERZY.

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie posiedzenie komendy jubileuszowego zlotu harcerskiego, który odbędzie się w Spale w r. 1935. Komendantem zlotu harcerzy będzie przewodniczący zarządu oddziału Z. H. P. w Warszawie mjr. Ignacy Wądołowski, zastępcą komendanta mianowany został harcmistrz Władysław Ludwig, podkwatermistrzem — p. Stanisław Lange, kierownikiem wywodów i pokazów — harcmistrz Marjan Łowiński, na kwatermistrza przewidziany został harcmistrz Władysław Ratajczak. Komendantem całości zlotu (żeńskiego i męskiego) jest naczelnik harcerzy sędzia Olbromski.

MASOWA HARCERSKA IMPREZA PŁYWACKA.

Komenda warszawskiej chorągwi harcerzy organizuje począwszy od dnia 8 b. m. na terenie jeziora Kamionkowskiego (Park Paderewskiego) masową imprezę pływacką, w której wezmą udział niemal wszyscy harcerze warszawscy. Impreza ta organizowana jest pod hasłem „Każdy harcerz przepływa przynajmniej 25 mtr." Organizacja imprezy przeprowadzona będzie w ten sposób, że w wyznaczonych dniach startować będą liczne grupy harcerzy na dystansie 25 mtr. Punktacja przeprowadzona będzie na zasadzie procentowej ilości harcerzy z poszczególnych drużyn, którzy wezmą udział w zawodach; współzawodnictwo między drużynami będzie więc polegało nie na dystansie, jaki przepłyną ich członkowie, lecz na liczbie umiejących pływać.

× **XVI KURS ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.** W dniu 1 października r. b. rozpocznie się w Warszawie XVI kurs administracji komunalnej dla pracowników samorządowych przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w tej sprawie specjalny okólnik, zalecając przesłuchanie kursu pracownikom samorządowym. Kurs odbędzie się w dwóch grupach: A — dla pracowników samorządu miejskiego i B — dla pracowników samorządu wiejskiego. Kandydaci na grupę A wykazać się muszą świadectwem ukończenia conajmniej 6 klas szkoły średniej, oraz trzema latami praktyki na stanowisku referendarskiem lub podreferendarskiem; kandydaci na gupę B posiadać muszą świadectwo z ukończenia conajmniej 4 klas gimnazjum lub 7 klas szkoły powszechnej i również 3 lata praktyki na stanowisku referendarskiem lub podreferendarskiem. Wymagania trzyletniej praktyki mogą być obniżone w zależności od posiadania wykształcenia szkoły średniej.

× **CHOROBY ZAKAŹNE** w Sosnowcu, zgłoszone w tygodniu 36, to jest za czas od 2—8 września: dur brzuszny 4 (1), płonica 4 (3), odra 1 (12), róża 6 (3), krztusiec 4 (3), gruźlica 7 (5) — zgonów 3 (2), czerwonka — (5), błonica — (1). Dla porównania podajemy w nawiasach przypadki zachorowań i zgonów w Sosnowcu z tygodnia poprzedniego.

× **KRWAWE ZAJŚCIE W RZEŹNI.** Onegdaj popołudniu w rzeźni w Przełajce pod Siemianowicami powstała bójka na tle zapłaty za badanie mięsa między rzeźnikiem Dudkiem Mieczysławem z Przełajki, a badaczem mięsa Alojzym Pludrasem z Bańgowa. W czasie bójki Pludras pchnął kilkakrotnie nożem rzeźnika Dudka, wskutkiem czego przeciął mu żyły w lewem przedramieniu. Po udzieleniu na miejscu pierwszej pomocy lekarskiej, przewieziony został do szpitala w Czeladzi, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża.

Kuracyjny Wysokogórski

Dezynfekuje gardło, jamę ustną i przewody pokarmowe

Miód pszczelny

w firmie **„MOHORT"**

SOSNOWIEC — UL. 3 MAJA 23.

3412

Z kwiatów lipowych i akacyj

Zawiera witaminy. Miły aromat. Przyjemny smak. Wzmacnia i uspakaja nerwy.

Inauguracja działalności LEKTORJUM POWSZECHNEGO W SOSNOWCU.

Po przerwie wakacyjnej zostanie wznowiona działalność lektorjum powszechnego w Sosnowcu, które zostało powołane do życia z inicjatywy dyr. Mazura w listopadzie 1932 r. Dzisiaj w trzecim roku istnienia lektorjum, dzięki doskonale przygotowanym odczytom, cieszy się zasłużoną wziętością i popularnością wśród szerokich mas społeczeństwa, toteż z roku na rok rośnie liczba słuchaczek i słuchaczy.

Odczyty w roku bieżącym będą się odbywały nadal w tym samym lokalu przy ul. Warszawskiej 22. Początek odczytów punktualnie o godz. 7 wieczorem. Później drzwi na salę będą zamknięte.

Pierwszy odczyt p.t. „Z doliny Soły" (wrażenia z włóczęgi wakacyjnej) wygłosi w środę dnia 12 b.m. prof. Stefan Piotrowski.

× **ZE ZWIĄZKU TEATRÓW LUDOWYCH.** W dniu 9 września 1934 r. w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 przy ul. M. Konopnickiej w Dąbrowie Górniczej odbędzie się posiedzenie zarządu Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych. Porządek dzienny: odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia, sprawa kooptacji nowych członków zarządu, sprawa kursu reżyserskiego, sprawa składek członkowskich, sprawa legalizacji Związku, sprawa święta ku czci św. Cecylji, propaganda związku, wolne wnioski. Początek posiedzenia o godzinie 16.

× **COFNIĘCIE WYMÓWIENIA.** Huta „Katarzyna" zapowiedziała na sobotę 8 b. m. redukcję 154 robotników, wczoraj zarząd huty cofnął zapowiedzianą redukcję, bowiem huta otrzymała nowe zamówienia.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** 27-letnia Franciszka Wilczek, zamieszkała w Zagórzu napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Denatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× **KRADZIEŻE.** Antoniemu Stano, zamieszkałemu w Czeladzi skradł jego pasierb Władysław Augustyniak 50 zł. i ulotnił się w niewiadomym kierunku. Policja prowadzi dochodzenie.

SPORT.

MECZ Ł. K. S. — WARSZAWIANKA BĘDZIE POWTÓRZONY.

Na posiedzeniu Wydziału gier i dyscypliny Ligi PZPN rozpatrywany był protest Warszawianki w sprawie meczu niedzielnego Ł.K.S. — Warszawianka, zakończonego zwycięstwem Łodzian 3:0. Na meczu tym, jak już pisaliśmy, obie drużyny wystąpiły w koszulkach o tej samej barwie. Łodzianie, jako gospodarze zawodów, dostarczywszy kostjumów o innej barwie, zmusili Warszawiankę do gry, która ustąpiła wobec presji ze strony sędziego, nieorjentującego się w przepisach. Warszawianka bowiem była w prawie zgodnie z przepisami wystąpić w swoich koszulkach jako goście a Ł.K.S. winien był uznać ich prawo. Wobec tego, iż przepisy wyraźnie mówią, że w takim wypadku może być mecz unieważniony, Wydział gier Ligi stanął dokładnie na tem stanowisku i zarządził powtórzenie zawodów. Sprawę sędziego tego meczu, nie orjentującego się w przepisach, oddano komisji dyscyplinarnej P.K.S.

Ponadto na tem samem posiedzeniu wydział gier Ligi PZPN ukarał dyskwalifikacją jednotygodniową Habowskiego (Wisła) i Ka[illegible] (Ruch) dwutygodniową, za ordynarną grę na niedzielnym meczu oraz Ałaszewskiego I (Polonia) ośmiotygodniową dyskwalifikacją za znieważenie czynne przeciwnika na zawodach.

Mecz ligowy Pogoń—Cracovia przełożono na dzień 28 października b.r., przełożenie nastąpiło za zgodą obu klubów, celem umożliwienia sprowadzenia drużyny włoskiej Milano F. C.

Ponadto zaliczono klubom, które miały jeszcze rozegrać zawody w drugiej serji ze Strzelcem walkowery, wobec wycofania się Siedlczan z Ligi.

DZIAŁ RADJOWY.

OPIEKA NAD POTOMSTWEM ZWIERZĄT.

Prelekcje wybitnego uczonego polskiego, prof. Michała Siedleckiego, odkrywające przed radjosłuchaczem tajemnice oceanów i zjawisk w nieustannym rozwoju życia przyrody, na które w życiu potocznem mało zwracamy uwagi, są dla ogółu nietylko pożytkiem ale i atrakcją. Prelekcja prof. Siedleckiego z dnia 10 bm. (godz. 17.50) nadawana z Krakowa traktować będzie tym razem o opiece nad potomstwem zwierząt z krótkiem uzasadnieniem, co należy uważać za opiekę nad potomstwem w myśl nowszych pojęć biologicznych. Dopełnieniem odczytu będzie sprawa instynktu opiekuńczego u zwierząt.

NAJŻYWOTNIEJSZE HIPOTEZY NAUKOWE

Żyjemy wśród oceanu zjawisk, w obliczu których zwycięska myśl ludzka nigdy nie kapituluje. Aby je wszystkie wyjaśnić zmuszeni jesteśmy do ustalenia hipotez lub praw opratych na spostrzeżeniach, faktach i doświadczeniach w ten sposób, aby raz przyjęte obejmowały zjawiska niesprawdzone jeszcze doświadczalnie, ale podpadające pod kategorję danej hipotezy. Hipotezy naukowe mają swoje życie: rodzą się, dojrzewają, starzeją i umierają po dłuższym lub krótszym żywocie. Taki jest los olbrzymiej większości, a tylko nieliczne mogą się poszczycić dłuższym żywotem. O najżywotniejszych hipotezach naukowych opowie przez radjo w poniedziałek 10 bm. o godz. 21.45 dr. Witold Chajfec.

MARJA BARÓWNA I JANINA TISSERANT W RADJO.

Poniedziałkowy program muzyczny między innemi obejmuje występy dwuch artystek, które zasługują na uwagę. I tak: o g. 17 szereg popularnych utworów kompozytorów współczesnych o charakterze wirtuozowskim wykona na fortepianie wybitna pianistka Marja Barówna; zaś o godz. 21 będą mogli radjosłuchacze usłyszeć mezzo-sopranistkę Janinę Tisserant, która odśpiewa szereg pieśni kompozytorów polskich.

HANKA ORDONÓWNA.

Niezrównana w swych indywidualnych interpretacjach artystycznych, mistrzyni piosenki nastrojowej Hanka Ordonówna w dn. 10 bm. tj. w poniedziałek wystąpi przed mikrofonem wileńskim o godz. 20. Audycja ta transmitowana będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

KONCERT ZESPOŁU T. SEREDYŃSKIEGO.

Znany lwowski zespół orkiestralny Tadeusza Seredyńskiego wystąpi w poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 12.10 z koncertem, którego program obejmuje szereg walców i marszów oraz potpouri operetki Falla „Róża ze Stambułu".

JAK POWSTAJE SZKŁO?

Pijąc kawę czy herbatę z pięknej filiżanki, czy gładko szlifowanej szklanki, nie zastanawiamy się nad tem, skąd się one wzięły, zanim ujrzeliśmy je w ich ostatecznej formie. To też pogadanka inż. Kasprowskiego w dn. 10 bm. tj. w poniedziałek o godz. 18,45 nawiąże do powstawania szkła, do prac olbrzymich szklanych hut oraz historji wynalezienia szkła, aby uprzystępnić młodym radjosłuchaczom te ciekawe wiadomości.

PROGRAM RADJOWY.

NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA.

9.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9,03 Muzyka z płyt. 9,13 Gimnastyka. 9,23 Muzyka z płyt. 9,50 Chwilka pań domu. 10,05 Muzyka popularna (płyty). 10,30 Święto Ziemi Chełmskiej. Transmisja sumy z placu Kongresowego w Chełmie oraz uroczystego zakończenia Kongresu Eucharystycznego. 12,30 Wiadomości meteorologiczne. 12,45 Muzyka popularna (płyty). 13,00 Odczyt p. t. „Islandja" wygł. p. Stefanja Podhorska-Okołów. 13,15 Poranek muzyczny. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Róża Benzefowa (fortepian). 14,00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej dyr. okr. kolei państw. w Katowicach pod kier. Jarosława Leszczyńskiego. 15.00 Pogadanka rolnicza. 15,15 Muzyka. 15.25 Skrzynka pocztowa. 15,35 Muzyka. 16,00 Transmisja ze Stadjonu Wojska Polskiego w Warszawie MECZU PIŁKARSKIEGO NIEMCY — POLSKA. 17,50 „Książka i wiedza". 18,00 „Teatr wyobraźni" nadaje słuchowisko. 18,45 Odczyt prof. Biedrzyckiego. 19,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Olga Kamieńska (piosenki). 19,50 Feljeton aktualny. 20.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela). 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21,45 Wiadomości sportowe. 22,00 Porady radjotechniczne. 22,15 Koncert reklamowy. 22,30 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja" w Warszawie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Terminy podatkowe na wrzesień.

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu wrześniu płatne są następujące podatki:

1) do 15 września zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu sierpniu 1934 roku, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15-go września — zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za II kwartał 1934 r., przypadająca od pozostałych płatników podatku przemysłowego, nie wymienionych w poprzednim ustępie;

3) do 5-go września — czwarta część różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z komulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1933 roku od różnych służbodawców;

4) do 15-go września: — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu sierpniu 1934 roku;

5) do 5-go września — podatek od energji elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 sierpnia 1934 roku; do 20 września — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września 1934 r.;

6) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytów i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym — w terminie do dni 7-miu po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone z terminem płatności we wrześniu 1934 r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

TYLKO 1 ZŁ. 25 GR. W wyniku dokonanej ostatnio przez czynniki rządowe w porozumieniu z przemysłem cukrowniczym zniżki cen cukru w hurcie, sfery miarodajne zwracają uwagę, że cena cukru w detalu nie może przekraczać zł. 1.25 za kg.

LOSOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO. W dniu 6 września rb. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 26159 39194 2881 16123 14534 21687 230 we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 694). Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto standard od 17,00—17.50. Pszenica jednolita 747 g-l stara i nowa 20,00—21,00. Pszenica zbierana 737 g-l stara i nowa 19,00—20.00. Owies jednolity nowy 15,00—16,00. Owies zbierany nowy 14,50—15,00. Jęczmień kaszany 17,00—18,00. Jęczmień browarny 20,50—22,00. Mąka pszenna gat. I-B 0—45% 34,00—36,00. Mąka pszenna IIC 0—55% 32,00—34,00. Mąka pszenna gat. I-D 0—60% 30,00—32,00. Mąka pszenna gat. I-E 0—65% 28,00—30,00. Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 26,00—28,00. Mąka pszenna gat. II-D 45—65% 25,00—26,00. Mąka pszenna gat. II-F 60—65% 24.00—25,00. Mąka pszenna gat. II-G 65—70% 23,00—24,00. Mąka pszenna gat. III-A 65—70% 16,00—18,00. Mąka żytnia I gat. 0—55% 25.00—26.00. Mąka żytnia I gat. 0—65% 24,00—25,00. Mąka żytnia II gat. 19,00—20,00. Mąka żytnia razowa 19,00—20,00. Mąka żytnia poślednia 15,50—16,50.

T-wo Popierania Szkolnictwa Zawodowego ogłasza wpisy na dwumiesięczny

KURS KORONKARSTWA KLOCKOWEGO

Zapisy i informacje w Sekretarjacie Sosnowiec, Kilińskiego 25. Tel. 5-25. 5254

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Pieśniarz Warszawy.

× **ODPUST W PARAFJI PRZEGIŃSKIEJ.** W dniu 23 bm. odbędzie się jesienny odpust Najświętszego Odkupiciela w Przegini. Program uroczystości przewiduje: 22 b.m. rano spowiedź od godz. 6 rano, nieszpory o godz. 16. 23 bm. o godz. 6 rano prymarja i udzielanie Komunji św. ,o 8 msza św., o 9 wotywa z kazaniem, o 11 m. 30 suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazanie, oraz druga suma na placu kościelnym i kazanie, o godz. 16 nieszpory z procesją z Te Deum. Kościół przegiński pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, wybudowany z kamienia w r. 1903 (pierwszy był drewniany wybudowany w r. 1662), słynie z cudownego obrazu Zbawiciela, u stóp którego doznali niejednokrotnie łask wierni szczególniej w wypadkach ciężkich chorób i załamania duchowego. Dużo osób z Zagłębia Dąbrowskiego, a nawet z dalszych okolic doznało łask u stóp cudownego obrazu. Obecnym proboszczem parafji przegińskiej, jest ks. Feliks Sokołowski.

× **DOTYCHCZASOWY REZULTAT ZBIÓRKI NA POWODZIAN.** Na terenie pow. Olkuskiego zebrano ogółem na powodzian zł. 12.006.88 gotówką i w naturze zł. 12.550.90, razem zł. 24.557.78. Niezależnie od tego bezpośrednio na ręce p. wojewody wpłacili: fabryka „Olkusz" zł. 1000 i papiernia „Klucze" zł. 792. Jeżeli chodzi o efekt gotówkowy, to na pierwszem miejscu stoi Sławków, który zebrał na powodzian zł. 2.210.62, Wolbrom dał zł. 1.893.09, Olkusz zł. 1.716.80.

× **SAMOLOT ZAALARMOWAŁ LUDNOŚĆ O POŻARZE.** W tych dniach, a raczej w nocy w czasie głębokiego snu mieszkańców, wybuchł pożar w Zadrożu, gm. Jangrot w domu Fr. Kowalskiego. Pożar zauważył lotnik, odbywający ćwiczenia nocne i momentalnie lot swój zniżył nad wsią i tak długo niepokoił warkotem maszyny mieszkańców, dopóki ci nie przystąpili do ratunku objętego pożarem domu i przybycia straży. Dzięki temu dom uległ tylko częściowemu spaleniu, a ogień nie rozszerzył się na dalsze zabudowania.

× **BIAŁI KRADZIEŻ.** Do składu Zały Dancygiera w Wolbromiu, przy pomocy podkopu, dostali się onegdajszej nocy złodzieje, którzy skradli: 218 kg. pierza dartego, 70 kg. puchu i 10 worków (wantuchów), ogólnej wartości około zł. 1950 Złodzieje zbiegli w niewiadomym kierunku.

× **KRADZIEŻ ROWERU.** W drodze z Miechowa do Sosnowca, skradziono z furmanki około Chrząstowic pod Wolbromiem rower mieszkańcowi Sosnowca, Bolesławowi Łyckowi (Feliksa 33).

× **ZASĄDZENIE ZŁODZIEI I PASERÓW W PILICY.** Onegdaj sąd grodzki w Pilicy zasądził po roku więzienia Stan. Gamrota i Stan. Żyłę ze Sławniowa za kradzież pierzyn i poduszek, oraz paserów: Jana Gamrota, Stan. Gamrota i Klarę Żyła za sprzedaż kradzionych rzeczy po 6 mies. więzienia i po 100 zł. grzywny. Znany paser w Pilicy Liber Kowalski „załasował" 6 mies. więzienia i 500 zł grzywny.

Szkoła pracy domowej kobiet.

Lat temu z górą pięćdziesiąt Generałowa Zamoyska postanowiła założyć wzorową szkołę gospodarstwa dla dziewcząt.

Na parę dziesiątków lat przed zrównaniem wykształcenia chłopców z wykształceniem dziewcząt i udostępnieniem niewiastom nowych dróg wskazuje ona kobietom drogę wykształcenia gospodarczego, traktowanego jako fach, jako środek zarobkowania.

Sama kreśli cały program wykształcenia ogólnego, bez względu na to w jakich warunkach dana kobieta ma życie spędzić: zaleca samokształcenie za pomocą umiejętnie dobranej lektury. Kształcenie charakteru przez nakładanie wędzidel własnej naturze. Oto Jej słowa: Należy kształcić siebie tak jak się ostrzy narzędzie, które do dalszej pracy służyć powinno. Pozatem wprowadza naukę gospodarstwa we wszystkich jego działach, przyczem wszelkie czynności gospodarcze uczenice muszą wykonywać same — dziś jest to rzeczą normalną, ale przed pół wiekiem było niemal rewolucją pojęć.

Zakład został początkowo założony w Kórniku, ale zaledwie zaczął rozwijać swą działalność kiedy surowe prawa Bismarka skazały go na wygnanie. Przeniesiono go do Lubowli majątku hr. Andrzeja Zamoyskiego, a w r. 1887 do Kalwacji.

W r. 1889 hr. Zamoyski kupuje Zakopane i tam zakład się przenosi i rozwija.

W Kórniku zakładają szkołę gospodarstwa dla dziewcząt z ludu, a w Kuźnicach ponadto szkołę zawodową dla Instruktorek Gospodarczych (seminarjum nauczycielskie) z prawami szkół rządowych. Niestety kryzys nie pozwolił zakładu prowadzić w tej formie, gdyż prawie wszystkie uczenice były darmowemi stypendystkami. Zakład przekształcono na szkołę gospodarstwa domowego dla panien z inteligencji.

I dziś przeszło 40 wychowanek zakładu — przyszłe panie domu, lub pracownice społeczne pobierają tam naukę i wychowują się w tradycjach jakie generałowa zakreśliła.

Zakład jest urządzony wzorowo i wyposażony bogato we wszystkie pomoce.

Już z daleka rzuca się w oczy wielki transparent na którym wypisano:

— Szkoła pracy domowej kobiet.

Szkoła mieści się w dużym bezpretensjonalnym budynku — którego dolne piętro było ponoś kiedyś karczmą zbójnicką.

Dzięki wielkiej uprzejmości pań nauczycielek, które widać, że całą duszę kładą w swą pracę mogę obejrzeć zakład dokładnie.

Więc zwiedzamy kolejno zakładowe kuchnie, pralnie piekarnie, mleczarnie, spiżarnie i wspaniałe powięzienne piwnice.

Wszędzie grupki uczenic, które w białych fartuszkach wykonywują różne przepisowe zajęcia gospodarskie. Czuje się, że w tym domu panuje podniosły nastrój pogodny — jaki daje równowaga wewnętrzna.

Zwiedzamy salonik rekreacyjny, bibljotekę zaopatrzoną w parę tysięcy tomów różnej treści.

Niesłychanie miłe wrażenie czyni sala sypialna: wszelkie internatowe sypialnie zawsze mają w sobie coś nie przyjemnego.

Tutaj cała sala podzielona jest przepierzeniami na nieduże celki. — Przepierzenia dochodzą tylko do połowy wysokości sali dzięki czemu powietrze może dobrze cyrkulować. Każdy taki pokoiczek mieści łóżko, szafkę na ubranie i bieliznę, stolik i krzesło. Tworzy się w ten sposób „własny kąt“

Przed sypialnią uczenic mieści się wielka sypialnia służbowa i tutaj czysto i ładnie. W dużej sali rekreacyjnej oprócz pism wielki fortepian służący do uprzyjemniania wolnych chwil.

Niedużą kaplicę z pięknym ołtarzem i fisharmonją zamiast organów daje się powiększyć przez otwarcie drzwi do dwuch przyległych pokojów.

Ładny ogród i olbrzymie boisko do gier sportowych uzupełniają całość.

Nad zdrowiem wychowanek czuwa lekarka szkolna, a wychowaniem fizycznem kierują również fachowe siły.

Programy nauki gospodarstwa i zajęć praktycznych ułożone są w ten sposób, że wychowanki wychodzą jako pełnowartościowe panie domu obeznane dokładnie z trudnemi zadaniami gospodarstwa zarówno w prywatnych jak i w nowoczesnie udoskonalonych warunkach.

W ciągu przeszło półwiekowego istnienia szkoły wyszły z jej murów całe zastępy kobiet, które dzielnie niosły na swoich barkach obowiązki obywatelki kraju, żony i matki.

„Kuźniczanka“ to niemal synonim cnót niewieścich i obywatelskich.

Zarząd zakładu dokłada wszelkich starań, aby dziś wychowanki, które opuszczają szkołę stały na wysokości zadania i wysoko niosły sztandar Generałowej Zamoyskiej którego hasłem:

„Służ Bogu służąc Ojczyźnie“.

Marzenna Saryusz-Stokowska.



KRÓTKIE SPODENKI ZWYCIĘŻYŁY.

Mimo panującej w Anglji pruderji, zaklimatyzowały się tam doskonale krótkie spodenki damskie, t. zw. shorty, używane przy wszystkich sportach. Na zdjęciu Lady Anna Bridgeman, która zjawiła się w shortach na polowaniu.

POSŁUCHAJCIE PANIE

„praktycznych” rad znanej artystki.

Urocza artystka filmowa Kay Francis, która we wszystkich swych rolach zachwyca zawsze publiczność wdziękiem swej kobiecości, postanowiła na podstawie własnych doświadczeń udzielić młodym kobietom i dziewczętom różnych praktycznych rad: jak postępować w życiu.

Rady te, które artystka zdaje się podawać czasami z lekko złośliwym uśmiechem, brzmią następująco:

„Głównym wdziękiem młodych kobiet i dziewcząt powinna być **ich bezwzględna prostota.** Powinne one zawsze wystrzegać się odgrywania w życiu jakichś sztucznych ról. Najbardziej wartościowemi czyni je ich **naturalność i prostota“.**

„Gdy młoda kobieta udaje się na przechadzkę z młodym mężczyzną to nie powinna mu nigdy opowiadać o innych mężczyznach, którzy ewentualnie mogliby zostać jej kochankami. Dowodzi to bowiem wielkiego **braku taktu“.**

„Kobieta nie powinna nigdy **dać czekać na siebie mężczyźnie.** Wyszło to już całkowicie z mody. Niemiłe minuty oczekiwania mogą popsuć **zepsuć całe** długie godziny ich wspólnego pobytu“.

„Kobieta musi **umieć słuchać** tego, co opowiada jej mężczyzna. O ile sama mówi przez cały czas, to bardzo prędko zaczyna działać na niego **nużąco“.**

A wkońcu ostatnia praktyczna rada: „Kobieta nie powinna dać **nigdy odgadnąć** mężczyźnie, że może się on jej **podobać...“**

Kay Francis doradza wreszcie następujące trzy rzeczy **młodym mężczyznom:**

„Nie pokazujcie nigdy, iż macie za **dużo pieniędzy!** Nie chwalcie się waszemi **sukcesami u kobiet!** Nie dawajcie **nigdy** do poznania kobietom, że **sport** jest dla was **wszystkiem!“**

Zdaniem doświadczonej uroczej artystki filmowej Kay Francis można bardzo łatwo poznać **charkter i wychowanie człowieka** po tem, w jaki sposób **płaci on rachunek** w jakimś lokalu publicznym...

Teczka czy tornister?

Teczka czy tornister? — oto jedno z najważniejszych pytań w domu z początkiem roku szkolnego. — „Ależ, tatusiu, ja mam iść do szkoły z tornistrem na plecach, kiedy wszyscy moi koledzy noszą teczki, z któremi wyglądają prawie jak dorośli. Dlaczego ja jeden mam wyglądać jak mały dzieciak?“ Naturalnie rodzice chętnie się godzą na kupno teczki, nie chcąc narażać dziecko na wyróżnienie w szkole, w jego mniemaniu — niekorzystne. Pragną przytem, aby dziecko w pewnych, mniej ważnych sprawach jego dotyczących mogło samo czasem decydować.

Nie drodzy rodzice, to nie jest sprawa błaha. I w tym właśnie wypadku nie wolno jest ulegać zachciankom dziecka. Nie teczkę lecz tornister kupimy do noszenia przyborów szkolnych. Wie o tem dobrze lekarz szkolny, jakie skutki wywiera noszenie teczek na zdrowie i postawę dziecka.

Dzieci najczęściej noszą teczki w lewej ręce, przez co skutkiem ciężaru książek zasadnicza postawa dziecka ulega zmianie. Wystające biodro, skrzywienie kręgosłupa, wada serca nabyta przez złe trzymanie się, oto na stępstwa noszenia modnych teczek, zwłaszcza u dzieci fizycznie słabszych.

Tornister szkolny jest wynalazkiem nietylko mądrym, ale i praktycznym. Waga książek często jest za duża na jedną rękę i na jedną stronę ciała. Tornister zaś wpływa na prawidłową postawę przy chodzeniu, na proste trzymanie się, które sprzyja rozwinięciu się klatki piersiowej płuc, zapobiega nienormalnemu rozwojowi jednej strony ciała i nie powoduje zaburzeń serca.

Dr. K. H.

PRZEPISY

(PROPORCJE NA CZTERY OSOBY)

KAPUSTA PO WIEDEŃSKU.

75 dkg. włoskiej kapusty, wrząca woda 20 dkg. ziemniaków **Podprawa:** 4 dkg. masła, 2 ząbki czosnku, 4 dkg. mąki, wywar z kapusty, sól, pieprz, (4 pary parówek).

Kapustę opłókać, pokrajać w grubą kostkę, wrzucić na wrzącą wodę, raz zagotować odcedzić, odcisnąć z wody.

Ziemniaki opłókać, obrać, pokrajać w kostkę, wymieszać z kapustą, dodać trochę wody, ugotować.

Przyrządzić jasno złotą zasmażkę z czosnkiem, podprawić kapustę, dodać soli, pieprzu do smaku.

Parówki umyć w ciepłej wodzie, włożyć do kapusty, zagrzać. Kapustę wyłożyć na okrągły półmisek, obłożyć parówkami. Podawać z chlebem.

KASZA KUKURYDZIANA PRZYSMAŻANA

40 dkg. kukurydzianki grubszej, 2 razy tyle wody ile kaszy, 5 dkg. sadła stopionego, 4 dkg. masła lub sadła do przysmażenia, ½ litra zsiadłego mleka, sól.

Kaszę zmierzyć, nastawić 2 razy tyle wody ile było kaszy, dodać soli, sadła, zagotować. Na wrzącą wodę wsypać kaszę mieszając, podgotować na niezbyt silnym ogniu. Gdy woda wsiąknie w kaszę, wstawić do piekarnika, wypiec, ostudzić. Kaszę przyrządzić w czasie obiadu. Przed podaniem pokrajać kaszę na grube płaskie kawałki, przysmażyć z obu stron, wyłożyć na ogrzany półmisek. Podawać ze słodkiem lub zsiadłem mlekiem.

STRUDEL Z JABŁKAMI.

7 dkg. masła, 5 dkg. bułeczki tartej, 3 dkg masła, 75 dkg. jabłek, 5 dkg. rodzynek lub odsączone konfitury, skórka cytrynowa, cynamon, cukier do smaku. Ciasto: 30 dkg. mąki, 1 jajo, letnia woda, sól.

Zarobić dość rzadkie ciasto, wyrobić starannie, wybijając o stolnicę. Stół przykryć obrusem, oprószyć mąką, na środku pod obrusem umieścić talerz, odwrócony dnem do góry. Masło stopić, wsypać bułeczkę, zrumienić. Jabłka opłókać, obrać, zetrzeć na szatkownicy lub pokrajać w cienkie talarki, wymieszać z cukrem i przyprawami.

Ciasto wyłożyć na talerz i rozciągnąć jak najcieniej. Grubsze brzegi obciąć, ciasto trochę przesuszyć, skropić masłem z bułeczką, posypać jabłkami, zwinąć w ciasny rulon. W blasze do pieczenia stopić trochę masła, ułożyć w niej strudel, posmarować masłem lub jajem i upiec na złoty kolor (75 minut). Po wyjęciu posypać cukrem w mączce, pokrajać w dość duże kawałki.

PLACEK ZE ŚLIWKAMI.

Dodatki: 25 dkg. masła, 25 dkg. cukru, 4 jajka, 50 dkg. mąki, paczkę proszku do pieczywa „Luba“, ¼ l. mleka, 1 paczkę cukru waniljowego „Luba“.

Sposób przyrządzania: Masło utrzeć na śmietanę, wbić żółtka i cukier, dosypując mąkę zmieszaną z proszkiem do pieczywa, dolać mleko, wkońcu białka ubite mocno na pianę. Wszystko dobrze wyrobić. Kiedy ciasto gotowe, ułożyć je na blachę i układać na nim śliwki obrane z pestek skórką do ciasta, posypując je grubo ckrem i cynamonem i wstawić do pieca.

Taki sam placek można robić z jabłkami.

JABŁKA W CIEŚCIE.

Dodatki: 25 dkg. mąki, 3 jajka, 6 dkg. cukru, mniejwięcej szklankę mleka, kilka jabłek, ½ paczki proszku do pieczywa „Luba“, 1 paczkę cukru waniljowego „Luba“.

Sposób przyrządzania: 3 żółtka rozbić z mąką zmieszaną z proszkiem do pieczywa, dodając cukru, mleka, cukru waniljowego, białka ubite na pianę i trochę posolić. W tej masie maczać jabłka pokrajane w talarki i posypane cukrem i kłaść na gorące masło lub smalec. Smażyć po obu stronach, a na półmisku posypać cukrem.

(„Pani Domu“).



EKSPORT JAPOŃSKIEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ DO AMERYKI.

Na ilustracji widzimy 4 Japonki - modelki które reklamują w Los Angelos japońską konfekcję damską. Japońskie wyroby ze względu na taniość i dobroć materjału [illegible] zalewają rynek amerykański.

LINOLEUM i CERATY
W ROLACH, DYWANACH I CHODNIKACH
NAJWIĘKSZE ŹRÓDŁO W KRAJU
B-cia SERGIU
w Warszawie,
Marszałkowska 127, Tel. 632-38, 677-73
Nowy-Świat 57, Tel. 208-46
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA
WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY PRZEZ WŁASNYCH FACHOWCÓW
5110



STAROSTECKI
Po powrocie z wywczasów
prosimy odwiedzić **nasz bogato zaopatrzony skład** w obuwie najnowszych fasonów. 5256
Dziecinne obuwie w dużym wyborze.
Ceny o 10% zniżone.

NA SEZON JESIENNY
i zimowy nadszedł wielki wybór swetrów i pulowerów, rękawiczek szali, kapeluszy męskich w różnych gatunkach.
CENY KONKURENCYJNE!
Magazyn P. KUCHARSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 8. 5267

WIADOMOŚCI LITERACKIE
BOJOWY ORGAN POLSKIEGO INTELEKTUALIZMU. NAJPOCZYTNIEJSZY TYGODNIK, WYCHODZĄCY W WARSZAWIE OD 10 LAT
Prenumerata kwartalna wraz z dodatkiem „Pologne Litteraire" Zł. 9.—
Egzemplarze okazowe na żądanie gratis
Administracja: Warszawa, Królewska 13

NAJTANIEJ
kupisz przybory szkolne, materjały piśmienne i druki dla Szkół i Kursów Handlowych.
W SKLEPIE POLSKIM
BĘDZIN, Malachowskiego 7
Sprzedaż tytoni, blankietów wekslowych, znaczków pocztowych i stemplowych.

RZECZY CIEKAWE

WESOŁY ZAKŁAD POGRZEBOWY.

W Bostonie (U.S.A.) istniał renomowany zakład pogrzebowy „Pieta". Sąsiedzi najpierw, policja później stwierdzili pewnego wieczoru, że z zakładu pogrzebowego dochodzą dźwięki wesołej zabawy, śpiewy, hałasy. Nielicujące z charakterem zakładu wesołe odgłosy powtórzyły się po kilku dniach, co skłoniło policję do wtargnięcia i bliższego skontrolowania działalności „Piety". Widowisko, jakiego świadkiem stali się policjanci, było zaiste niecodzienne: na trumnach siedziała jak na stołkach wesoła kompanja, popijając gęsto spirytus. Spirytus, którym się tak obficie raczyła służba i pracownicy zakładu, otrzymywała „Pieta" dla preparowania płynu, mającego służyć do konserwowania zwłok. Wynikł stąd wielki skandal, niepobożną „Pietę" zamknięto, a sprawców nadużycia osadzono w więzieniu.

DŁUGI WOJENNE A GRZYWNA.

Amerykanin G. T. Rainey, w drodze z Cabourg do Paryża, został zatrzymany na szosie przez policjanta i skazany na grzywnę 10 franków za przekroczenie przepisów o maksymalnej szybkości aut. Rainey odmówił zapłacenia grzywny, motywując swoją odmowę tem, że nie może płacić rządowi, który nie płaci długów Ameryce. Przed sądem Amerykanin oświadczył, że gotów jest przesłać czek na 100 fr. sekretarzowi skarbu amerykańskiego, Morgentau'owi z tem, aby suma owa została zapisana na dobro rachunku długów francuskich w USA. Sąd zgodził się na takie załatwienie sprawy.

PROSZKI „KOWALSKINA"
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"
FABRYKA CHEM.-FARMAC. A. KOWALSKI WARSZAWA



Ratujcie zdrowie
Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób,—zanieczyszcza krew i tworzy złe przemiany materji.
ZIOŁA Z GÓR HARCU
D-ra LAUERA
jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.
Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i drogerjach (skł. aptecznych.)
3542

PRZEPROWADZKI
ZAŁATWIA 4510
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE „WYGODA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

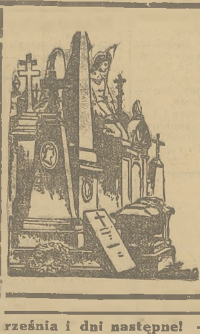
NAJLEPSZY Lanolinowy PUDER DLA DZIECI „DZIDZI" z KOGUTKIEM
MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI" (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

KINO „EDEN"
Dziś; Mocny film, w którym Loretta Young i Cortez stworzyli kreację stojącą na najwyższym poziomie
Przygoda o północy
to wspaniały dramat kobiety walczącej o swą godność i o siebie już od dziewiątego roku życia.
NADPROGRAM: Tygodnik FOXA
Piątki, soboty i niedziele Passe partout nieważne
Początek seansów o godz. 16. Wkrótce: „ESKIMO"



Odznaczone na wszechświatowych wystawach
PIANINA i FORTEPIANY
największej polskiej fabryki
Arnold FIBIGER KALISZ, Szopena 9. Tel. 263.
(Rok założenia 1878) 5137
Polecamy po cenach fabrycznych. obejrzeć można w Szkole Muzycznej im. St. Moniuszki, Sosnowiec, Dęblińska 11.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGREND-NERVOSIN ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY i ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA i PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE i t. p.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.
UŻYCIE: W RAZIE POTRZEBY 1-2 PROSZKI DZIENNIE.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski
JANA ZAGÓRSKIEGO,
SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.
WYKONYWA:
pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności
4511



Choroby płuc!
Stosowany przez pp. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała, „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąseckiego w WARSZAWIE Leszno 41.

LITERACKA RODZINA.

— Duponťowie piszą pilnie, ale wszyscy z nieznanym wynikiem... Syn pisze sonety, których nikt nie chce drukować, córka — sztuki sceniczne, których nikt nie chce wystawiać, matka — powieści, których nikt nie czyta.

— A ojciec?

— Ojciec wypisuje czeki, których nikt nie chce honorować.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Od poniedziałku 3 września i dni następne! — Na otwarcie sezonu jesiennego! — Film odznaczony złotym medalem na międzynarodowej wystawie filmowej
Triumf kinematografji europejskiej p. t.:
KOBIETY W JEGO ŻYCIU
(WIELKA GRA)
Dramat erotyczny. W rolach gł.: słynni artyści francuscy Marie Bell, Richard Willm.
Wkrótce: „PRZEDMIEŚCIE"

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"
Dziś i dni następne
Z piosenką na ustach, radością w sercu, humorem i werwą...
Najmilszy splot wesołych zdarzeń
Rozkoszna komedja z nad stolicy dunajskiej
C S I B I
W rolach głównych: Franciszka Caal, Herman Thimig, Tibor v. Halmay. Nadprogram: Tygodniki Paramountu i Pata
Wkrótce: SMIERĆ ODPOCZYWA

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

WISŁA GŁĘBCE
„Małgorzatka“ Filipowiczowej. Pokoje słoneczne. Sierpień, wrzesień 5 złotych. 4703

WILLA
piękna górzysta okolica, las, rzeka 10 m. od dworca poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny reklamowe zł. 3.50. Zgłoszenia Fr. Stankiewicz p. Huciska pow. Żywiec. 4920

ZAKOPANE
pensjonat „BOREK“ Jagiellońska, telef. 623 właściciele Szczęśni piękny ogród, kuchnia pierwszorzędna, garaż radjo, pianino, patefon. 5017

POSADY i PRACE

TECHNIK
budowlany z 30 letnią praktyką, dobry projektant i praktyk w dziedzinie budownictwa przemysłowego (kopalnie i zakł. przemysłowe) i mieszkaniowego, b. szef wydz budowlanego i kierownik techniczny poważnej firmy budowl., poszukuje od zaraz posady w swoim dziale. B. dobre referencje. Warunki do omówienia. Adresować: A. Luft — Sosnowiec Sielecka 34, tel. 10-09 5109

POTRZEBNA
sklepowa wędliniarska. Sosnowiec, Orla 18. Zgłoszenia 9 września — godziny 14—15 5139

PRZYJMĘ
zarząd i administrację domów z prowadzeniem spraw sądowych. Zgłoszenia pisemne — „Kurjer Zachodni“ pod „Eksmisje“. 5204

POWAŻNE WYDAWNICTWO poszukuje akwizytora ogłoszeniowego na Zagłębie Dąbrowskie — zdolnego i uczciwego. Zgłoszenia pisemne do P.A.T Sosnowiec, Sienkiewicza 13 pod „Inteligentny“. 5191

POTRZEBNY
dozorca. Sosnowiec — Nowa Nr. 4. 5199

WYNAGRODZĘ
za pomoc w uzyskaniu stałej posady: ekspedjentki, kasjerki, magazynierki w branży konfekcyjnej, manufakturalnej. Odpowiedź pod zdolna — uczciwa. 5194

POSZUKIWANA
dobra kwalifikowana pomoc dla uczenicy VIII kl. gimnazjum z francuskim. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer sub. „VIII kl.“ 5189

PANIENKA
inteligentna absolwentka szkoły handlowej Król. Jadwigi, poszukuje posady jako bona do dziecka, lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Administracji. 5264

LOKALE

3 POKOJE
wszelkie wygody w nowym domu do wynajęcia. Miła 2 — gospodarz. 5124

URZĘDNIKOWI
lub nauczycielowi wynajmę pokój umeblowany oddzielne wejście zł. 15. Staropogońska 16. Wiadomość u dozorcy. 5256

SKLEP
z mieszkaniem prypcypalnie położony — zdolnemu fryzjerowi egzystencję zapewni. Wiadomość: M. Dąbrówka Śl. Marsz. Piłsudskiego 2 m. 6. 5162

MIESZKANIA
po Magistracie do wynajęcia Warszawska 6 5255

3 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia Aleja 11. 5263

4 POKOJE
z kuchnią wszystkie wygody do wynajęcia Piłsudskiego 46, Sosnowiec. 5261

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią w nowym domu. Dańdowska 38. 5174

DO WYNAJĘCIA
zaraz pojedyncze pokoje z umeblowaniem lub bez w nowej willi z wygodami w Sosnowcu, ul. Wawel 12. 5253

DWA POKOJE
w śródmieściu z wygodami potrzebne zaraz. Telefon 14-90. 5252

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 2 pokojowe z wygodami. Bema 3 m. 5. 5191

POKÓJ
z osobnem wejściem umeblowany lub nie do wynajęcia u J. Lidzbarskiego — Dęblińska 11. 5168

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody. Piłsudskiego 48. 5198

POKÓJ
przy samotnej rodzinie od zaraz. Sienkiewicza 6-7, parter. 5196

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego w Sosnowcu. Zgłoszenia: — Administracja „Kurjera Zachodniego“ pod „Pokój umeblowany“. 5186

DO WYNAJĘCIA
sklep, pokój z kuchnią Staropogońska 16. 5259

KUPNO i SPRZEDAŻ

APARAT RADJOWY
3-ch lampowy 2-u obwodowy z gramofonem elektrycznym i adapterem, wszystko mieści się w jednej bardzo ładnej szafce orzechowej, bardzo mało używane okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość w Administracji „K. Z.“. 5167

SPRZEDAM
okazyjnie nowoczesny palisandrowy stołowy, czeczotową sypialnię, urządzenie kuchenne oraz różne sprzęty domowe. Nowa 6 m. 18, tel 12-74. 5084

SPRZEDAM
zaraz zakład fryzjerski oraz szopę drewnianą, nadającą się na skład paszy, spowodu wyjazdu. Wiadomość: Będzin, Górnicza 38.

POLECAMY eleganckie komplety
urządzeń mieszkaniowych
znanych z najlepszej jakości, najnowszego stylu i pierwszorzędnego wykonania po specjalnie niskich cenach

FABRYKA MEBLI **G. HABERMANN, BYDGOSZCZ**

SKŁAD FABRYCZNY **K. SLISCHKA, KATOWICE**
ulica Marszałka Piłsudskiego 10 Telefon 315-67.
4650

PLAC
budowlany 25 prętów sprzedam. Sosnowiec. Orla 14, Bałko. 5202

FORTEPIAN (przepiękny) królewski model (nowoczesny) firmowy — salonowy — sprzedam tanio. Sosnowiec, Sienkiewicza nr. 20. 5200

Z POWODU
likwidacji polowania sprzedam tanio czystej rasy Pointerkę z rodowodem drugie pole wiatr górny. Wiadomość: Papiernia Klucze — A. Krutikow. 5114

OKAZYJNIE
do sprzedania maszyna do pisania marki „Underwood“. Oferty „Kurjer Zachodni“ — pod „maszynę“. 5122

ROWER
sprzedam lub zamienię na radjo lampowe. Sosnowiec, Mazowiecka 6. 5197

NOWOCZESNE LEKCJE
fortepianowe: program konserwatorjum. Pierwszorzędna siła (świadectwa konserwatorjum). Sosnowiec Sienkiewicza 20. Telefon 6-96. 5211

ZAPISY
uczenic przyjmuje najstarsza szkoła kroju, szycia i modelowania Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14 zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty. Po ukończeniu świadectwa prawne. 5280

WYUCZAM
kroju szycia, modelowania najnowszym systemem i haftu. Sosnowiec, Żytnia 16 m. 4. 5214

UDZIELAM
języka niemieckiego stenografji polskiej i niemieckiej. Piłsudskiego 33 m. 15. 5265

PIERWSZA ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA
(Wyższa i Niższa) w Katowicach
ul. Szopena 16. Telefon 301-36 obok P. K. O. Filja w Tarnowskich Górach w Katolickim Domu Parafjalnym pod dyrekcją znanego kompozytora śląskiego prof. Stefana Ślązaka — przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów na rok szkolny 1934-35. Do szkoły niższej przyjmowani są uczniowie bez początków. Otwarte zostały klasy wszystkich przedmiotów muzycznych. Opłata za naukę od 15 złotych miesięcznie. Dla przyjezdnych 75% zniżka kolejowa do 100 kilometrów. 4759

DO TECHNICZNEJ
w Katowicach oraz gimnazjów w Sosnowcu profesorzy z całkowitą opieką - wychowaniem przygotowywują. Zgłoszenia do Administracji. 5116

Biuro pisania podań
do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych — BOLESŁAWA WYLONA w Sosnowcu, ul. Warszawska 12. 5206

FUTRA
najtaniej, — olbrzymi wybór, najnowsze modele paryskie, poleca Magazyn, pracownia Futer Mosłowicz, Kraków, Rynek 9 (Pasaż Bielaka). 5178

Tylko
w pracowni ozdobniczo - ramiarskiej w Halach Rozwoju po „La Ornamo“ można oprawić ładnie tanio.

WAPNO
budowlane wysokoprocentowe I-go gatunku, w bryłach, palone w piecach kręgowych polecają: Wapienniki „Brynica“ — Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159. 5207

Żądajcie DO MARYNAT tylko najlepszego
OCTU Warszawskiej Fabryki „MONOPOL“ J. Komicza
Przedstawiciel: **A. Olszewski**, Dąbrowa Górn. 3-go Maja 12. 5111

NAUKA I WYCHOW

Specjalnych LEKCJI GRY SKRZYPCOWEJ
i przedmiotów teoretycznych udziela Eugenjusz LEDWAN Sosnowiec, Kolejowa 4 m. 6. Organizuje lekcje zbiorowe na b. dogodnych warunkach. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Księgarnia „Wiedza“ i osobiście w godzinach popołudniowych. 5184

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE
pod kierownictwem D-ra med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu kursu dyplomy. Instruktorka Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków, Piłsudskiego 11. Tel. 177-57. 4816

SZKOŁA MUZYCZNA
im. Moniuszki w Sosnowcu, Dęblińska 11 tel. 1-49 przyjmuje zapisy uczniów do wszystkich klas przedmiotów praktycznych i teoretycznych. Program Państw. Konserwatorjum. Studjum operowe. Rytmika i plastyka. Języki włoski, francuski. Zniżki kolejowe 75%. Opłaty już od 10 zł. miesięcznie. 5175

TOWARZYSTWO
Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Zagł. Dąbrowskiem — ogłasza wpisy na 2 miesięczny kurs KORONKARSTWA KLOCKOWEGO. Nauka popołudniowa. Zniżki kolejowe i tramwajowe. Kurs prowadzi wybitna siła fachowa. Zapisy i informacje w sekretarjacie Towarzystwa, Sosnowiec — Kilińskiego 25. 5163

OŻENKI

PANNA
lat 21 inteligentna — przystojna, posiada dom pragnie poznać pana inteligentnego na posadzie państwowej z gotówką od 100—200 zł. Zgłoszenia w Administracji z fotografją pod „Cel matrymonjalny“. 5287

KTÓRA Z PAŃ
ładna w wieku lat 17—20 dopomoże mi w ukończeniu studjów, wzamian ożenek. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni“ pod R. B. 5258

ZGUBIONE DOKUMENTY

STANISŁAWA KOPCZYK unieważnia zgubiony dowód osobisty wydany przez starostwo w Olkuszu. 5164

ROZNE

ZAKŁAD
tapicerski Bolesława Ratajskiego — Sosnowiec, Nowa 14, poleca tapczany nowoczesne, fotele kanadyjskie — meble klubowe, otomany, materace i t. p. po cenach konkurencyjnych. Warunki płatności bardzo dogodne. 5213

ADA
mydłem pierze się bez trudu, gdyż nadzwyczaj łatwo daje pianę i rozpuszcza brud. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Fabr. Składzie „ADA“, Sosnowiec, Modrzejowska 30. 4737

NA SEZON SZKOLNY ZNIŻYLIŚMY CENY!
Wszelkie przybory szkolne, rysunkowe najtaniej kupujemy w największej firmie chrześcijańskiej.
„ST. ŚWIĘCKI“
Dąbrowa, Sobieskiego 19. Tel. 61. Dostawa do szkół i bibljotek. 5068

KOREKTOR - STROICIEL fortepianów, pianin, organów, solidny tani. Wilczak, Sosnowiec, Klimontowska Nr. 14. 5262

Marynaty
Najlepiej konserwuje ocet spirytusowy — łódzki Kailicha. 5200

NAJŁADNIEJSZE WZORY
ram posiada pracownia ram „ARTES“ — Sosnowiec, ul. Mościckiego (obok kościoła). 5155

B. Felczer
Szpitala Skórno - Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2.— Godziny 18—20. 4035

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA“
Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca na sezon jesienny KAPELUSZE DAMSKIE, w najnowszych modelach. — Przyjmujemy do przefasonowania. 5021

Większa mleczarnia Spółdzielcza na Pomorzu
odda zastępstwo
na masło śmietankowe pierwszej jakości
Zgłoszenia listowne do Admin. K. Z. pod „K. P. M.“ 48[illegible]

Myśliwskie
przybory, futerały do dubeltówki, torby, pasy troki i t. p. wykonywuje pracownia wyrobów skórzanych — Zygmunta Piechockiego, Dąbrowa Górn. — Sobieskiego 8.

Pasy rupturowe
ściśle według potrzeb wykonywuje pracownia wyrobów skórzanych Zygmunta Piechockiego Dąbrowa Górn., Sobieskiego 8 Przyjmuje reperacje takowych. 5105

NOWOŚCI POWIEŚCIOWE
wypożycza bibljoteka Księgarni „Zagłębie“ Będzin, Kołłątaja 44. Telefon 4-63. 5130

GIMNASTYCZNE
pantofle, spodeńki, szarawary, koszulki, siatkówki i t. d. tylko w SKŁADNICY SPORTOWEJ „STADJON“, Sosnowiec, Mościckiego 6. Wyprzedaż rakiet tenisowych i naciągów z 20% rabatem. 5154

Fartuszki szkolne
SWETRY, PULLOWERY damskie, męskie i dziecięce
bielizna damska i męska
krawaty, skarpety i pończochy poleca F. Radosińska — Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 8 (dawniej Kościelna). Ceny konkurencyjne. 5195

CHIROMANTKA
znakomita przyjechała na krótki czas, przepowiada z ręki, z twarzy, z lustra każdemu co było, co myśli, co ma być w przyszłości. Sosnowiec, Hotel Viktorja“, 3 Maja 3 II piętro. 5785

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 5016

PRALKI
szerokie, trwałe —solidne wyk. tanio poleca B Pełka — Długa 22. 5092

MASZYNA
Singera gabinetowa najrozmaitsze sprzęty domowe poleca Centralno - uniwersalny skład mebli B. Bi[illegible]tniewski, Sosnowiec ul. 3 Maja 7. 52[illegible]

CZTERY TYSIĄCE
pożyczę hipotecznie dam prowizję Administracja pożyczka 51[illegible]

DWA PLACE
budowlane przy [illegible] Moniuszki tanio [illegible] sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, [illegible] łątaja 11 (oficyna [illegible] terowa). [illegible]

WAPNO
w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca: Palusiński, Sosnowiec — Środula. Tel. 12-67. 4[illegible]

PRZYJMUJE SIĘ
do plisowania spódniczki dla pensjonarek, forma przepisana ul. Małachowskiego 2d vis a vis Banku Polskego. 4[illegible]

KUŚNIERZ KATOLIK
Stefan Sacharczak
Sosnowiec, Orla 2[illegible] m. 7 (II piętro) Przerabia futra oraz wykonuje prace w [illegible] kuśnierstwa wchodzące. Wykonanie [illegible]ne. Ceny przystępne.

FARBY
lakiery, pokost i p[illegible]dzle po cenach [illegible] niższych poleca: Pietranek, Skład [illegible] i przyborów [illegible]skich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a [illegible] kościoła).

KSIĘGARNIA LUDOWA
Dąbrowa, Sobieskiego 7. Poleca tanio wszystkie materjały pi[illegible]ne, kalki techniczne papiery rysunkowe etc.

KURSY KROJU
szycia, modelowania Zaborowskiej zatwierdzone przez Mi[illegible]stwo Oświaty. [illegible] najnowszy [illegible] Paryskiej po [illegible]niu świadectwa p[illegible]ne Sosnowiec, [illegible]skiego 18.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI